



EKSPRESS OSIEMNASTKI

25 czerwca 2021 r.

Rok 2020/2021 Nr 10

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 2020/2021

W T Y M N U M E R Z E M . I N . :

Uroczyste zakończenie roku szkolnego Nagroda Przyjaciela Szkoły Przekazanie pocztu sztandarowego	S. 2
Stypendyści SP 18 Podsumowanie konkursów	s. 3
Podsumowanie roku szkolnego 2020/2021	s. 4-5
Egzamin ósmoklasisty Wręczenia Nagrody Prezydenta	s. 6
Wywiad z Elżbietą Makohon-Ciesielską	s. 7
Pożegnanie p. E. M.-Ciesielskiej i s. Elżbiety Figurniak	s. 8
Gala Of(f)ki 2021 Pożegnanie Ósmoklasistów	S. 9
Wywiad z p. Małgorzatą Wolny „Czytanie jest przygodą”	s. 10
Innowacja pedagogiczna „MASTER OF ENGLISH” - wyniki Projekt eTwinning	s. 11
Moją pasją jest taniec—D. Burger O WKPzJP Marta Łozińska	s. 12
Dzień Dziecka w SP 18	s. 14-15
Szkole wieści różnej treści	s. 16
Egzamin na kartę rowerową Apel wychowawczy Wybory do SU	S. 17
Raciborki OCR—wywiad z P. Gucikiem	S. 18
K. Wierzbicka o depresji	S. 19
J. Cybulska o aktywności fizycznej	S. 20
Przed wakacjami—rady psycholog	S. 21
Wywiad z Renatą Piątkowską	S. 22
Recenzje gry i książek wartych polecenia	s. 23
Lektura na lato—opowiadanie	S. 24

Prosto z gabinetu Dyrektora

Drodzy Uczniowie!

Minął rok trudnej pracy, zarówno zdalnej, jak i stacjonarnej. Świadectwa, nagrody i dyplomy wręczone. Szkolne korytarze znów wypełnia cisza. Jednakże tym razem jest to cisza wyczekiwana, niosąca ulgę, spokój i pewność dobrze spełnionego obowiązku. Nareszcie nadszedł koniec roku szkolnego i wymarzone, długo wyczekiwane wakacje. Przed Wami ponad dwumiesięczny czas laby, a to dobra okazja do odpoczynku, wakacyjnych wyjazdów, zawarcia nowych znajomości, spędzenia czasu z bliskimi. Myślę, że to również dobry moment, aby ograniczyć do minimum kontakt z komputerem czy laptopem.

Z tej okazji zakończenia roku szkolnego 2020/2021 pragnę złożyć wszystkim serdeczne podziękowania za pracę, wysiłek i trud poniesiony w trakcie całego roku, a przede wszystkim za to, że daliśmy radę z kształceniem na odległość. Jestem z Was dumny! Dziękuję również moim współpracownikom, nauczycielom i pracownikom obsługi — bez Was ja nie dałbym rady! Dobrze mieć tak świetną drużynę. Dziękuję również rodzicom naszych uczniów za wsparcie i zrozumienie oraz różnego rodzaju formy pomocy.

Drodzy Uczniowie, Rodzice i Pracownicy SP 18!

Życzę Wam i sobie dużo zdrowia i pogody ducha na czas wakacyjnej przygody.

Mariusz Kaleta

Dyrektor SP 18 w Raciborzu



Szanowni Nauczyciele oraz Uczniowie SP18!



Za nami bardzo trudny rok szkolny. Z uwagi na sytuację pandemiczną oraz narzucone liczne obostrzenia pojawiło się dużo niepokoju, niepewności i obaw. Jednak każdy z nas uporał się z tymi problemami i udało nam się razem dotrzeć do końca. Przejście na zdalne nauczanie dla niektórych było wielką radością i zszczęściem, ale niektórzy woleli zwykłe nauczanie w szkole wraz z przyjaciółmi w jednej klasie. Praca przy komputerze nie jest łatwa dla uczniów i dla nauczycieli. Pedagodzy nie byli szczęśliwi jak uczniowie, którzy często "nie mieli kamerki lub mikrofonu" albo "nie działał im internet". Wielokrotnie musieli mieć nerwy ze stali. Właśnie za tę cierpliwość do każdego ucznia, za pomoc w nauce, za trud włożony w pracę przed komputerem chciałbym serdecznie podziękować wszystkim nauczycielom SP 18. Szczególnie dziękuję tym, którzy przygotowywali klasy ósme do egzaminu ósmoklasisty, ponieważ w czasie epidemii oraz zdalnego nauczania było to niezwykle trudne zadanie. Uczniom SP 18 dziękuję za to, że się nie poddali i mimo nauki w domu z zapałem walczyli o najlepsze oceny. Pomimo lekcji zdalnych potrafili skupić się na nauce i przyswoić dla siebie wiele wartościowych informacji. Za to, że mimo trudnych warunków do nauki poza szkołą, każdy starał się uważać i uczestniczyć w lekcjach.

Wszystkim naprawdę bardzo dziękuję! Życzę Wam spokojnych i bezpiecznych wakacji!

Robert Zgaślík, uczeń klasy VIII c
Członek Samorządu Uczniowskiego

Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2020/2021

Nagrody dla uczniów wzorowych

25 czerwca podczas uroczystej akademii dyrektor szkoły p. Mariusz Kaleta podsumował rok szkolny 2020/2021. W serdecznych słowach powitał zebranych uczniów i ich rodziców, wyrażając zadowolenie z wyników uzyskanych przez uczniów na wszystkich poziomach. Następnie przystąpił do wręczania dyplomów uczniom wzorowym, w czym pomogli mu jego zastępcy. To dla każdego wzorowego ucznia i uczennicy uroczysta chwila i szczególna nagroda za systematyczną, całoroczną pracę.

Gratulacje!

Z uwagi na pandemiczne obostrzenia apel odbył się w trzech grupach. Na zdjęciu uczniowie wzorowi z kl. VIII c.



Dyplomy i medale „PRZYJACIELA SZKOŁY” wręczone

W tym roku szkolnym po raz pierwszy zostały wręczone medale i dyplomy „PRZYJACIELA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 18 im. Książąt Raciborskich w Raciborzu”. Ten honorowy tytuł otrzymali rodzice oraz sponsorzy, którzy wyróżniająco angażowali się w życie szkoły, służyli pomocą i wsparciem uczniom, nauczycielom i dyrekcji placówki.

Współczesna szkoła to instytucja działająca we współpracy z rodzicami uczniów oraz sponsorami. Jak ta kooperacja jest cenna i nieoceniona świadczy stopień pomocy, którą nasza szkoła otrzymuje z ich strony. Każdy wychowawca może jednym tchem wymienić nazwiska rodziców, włączających się na różne sposoby w życie klasy. W tym roku szkolnym, oprócz zwyczajowych listów gratulacyjnych, które otrzymują wyróżniający się rodzice, z inicjatywy dyrektora szkoły p. Mariusza Kalety, zostaną uhonorowani również sponsorzy. Za swoją bezinteresowną pomoc wręczono im pamiątkowe dyplomy i medale „PRZYJACIELA SZKOŁY”. W tym roku odznaczenie odebrali: p. Elżbieta Makohon-Ciesielska, p. Waldemar Huptaś, p. Mateusz Kłosek, p. Mirosław Zdonek, p. Mirosław Machalski oraz p. Dominika i Tomasz Szypułowie.

Dziękujemy i gratulujemy!



Przekazanie poczty sztandarowej



W każdej ważnej uroczystości szkolnej bierze udział poczet sztandarowy szkoły. Reprezentuje on również placówkę podczas uroczystości miejskich, np. w ramach obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. To zaszczytna funkcja, którą mogą pełnić uczniowie odznaczający się wysoką kulturą osobistą i wzorowym podejściem do obowiązków szkolnych. Przez dwa lata w skład poczty sztandarowej SP 18 wchodziła uczennice klasy VIII c: Julia Soroczyńska, Izabela Majewska i Robert Zgaślik.

W związku z tym, że uczniowie ci w tym roku szkolnym kończą edukację w naszej szkole, w trakcie akademii miało miejsce uroczyste przekazanie sztandaru na ręce uczniów klasy VII: Marii Zembały, Patrycji Markiewicz (uczennicom klasy VII c) i Mikołaja Zdano-



wicza z klasy VII b. Ceremonia miała podniosły i oficjalny charakter. Dotychczasowi członkowie składu poczty sztandarowej przekazali swoim następcom szarfę, po czym Maria, Patrycja i Mikołaj złożyli uroczyste ślubowanie. To była wzruszająca chwila.

Ceremonię prowadziła opiekun szkolnego poczty sztandarowej p. Małgorzata Rymarowicz—Głąb.



Podsumowanie roku szkolnego 2020/2021

Wśród uczniów wzorowych 39. osiągnęło imponującą średnią, czyli m.in. 5,51, która zagwarantowała im uzyskanie stypendium naukowego, przyznanego przez prezydenta miasta.

MISTRZOWIE OSIEMNASTKI

1.	Agnieszka Szalek	IV a	5,92
2.	Witold Piasecki	IV c	5,92
3.	Alan Włodarczyk	IV c	5,91
4.	Anna Bors	VII a	5,86
5.	Oliwia Muda	VIII c	5,86
6.	Robert Zgaślik	VIII c	5,86
7.	Helena Zwolińska	IV c	5,83
8.	Emilia Marmol	IV a	5,75
9.	Michał Łoziński	V b	5,75
10.	Paulina Hermet	IV b	5,73
11.	Kamila Alker	IV c	5,73
12.	Igor Smaż	V b	5,73
13.	Liliana Płonka	V b	5,71
14.	Julia Wieczorek	V b	5,71
15.	Amelia Machalska	VI a	5,71
16.	Maciej Bednarski	VIII c	5,71
17.	Michał Wieczorek	VIII c	5,71
18.	Kacper Doczumiński	VIII c	5,69
19.	Milena Niziołek	IV a	5,67
20.	Lena Zacharewicz	IV a	5,67
21.	Aleksandra Kowalczyk	IV c	5,67
22.	Martyna Bortel	IV c	5,67
23.	Gabriela Niemiec	IV a	5,64
24.	Małgorzata Błajda	IV b	5,64
25.	Emilia Bugła	IV b	5,64
26.	Maria Zembaty	VII c	5,64
27.	Mateusz Doleżych	VIII c	5,64
28.	Alex Kreczmer	V b	5,62
29.	Aleksandra Kawalec	IV b	5,58
30.	Eryk Jarosz	VI c	5,58
31.	Sara Groeger	V b	5,57
32.	Aleksandra Zdonek	VI a	5,57
33.	Michalina Socha	VI b	5,57
34.	Gracjan Osypiuk	VI c	5,57
35.	Patrycja Markiewicz	VII c	5,57
36.	Katarzyna Wierzbička	VII c	5,57
37.	Jakub Król	IV a	5,55
38.	Paulina Richter	IV a	5,55
39.	Adam Mielnik	IV c	5,55

Podsumowanie konkursów przedmiotowych, wojewódzkich i powiatowych

Z przyjemnością informujemy, że

Anna Bors uczennica klasy VII a została laureatką Przedmiotowego Konkursu z Języka Polskiego (op. p. Izabela Rumpel),

Franciszek Michalak z klasy VIII b (op. p. Monika Pytel) i **Maciej Bednarski** z klasy VIII c (op. p. Aldona Piszczan) zostali laureatami Przedmiotowego Konkursu z Języka Angielskiego,

Oliwia Muda z klasy VIII c została finalistką Przedmiotowego Konkursu z Matematyki (op. p. Justyna Fichna-Wójcik),

Michał Chłosta z klasy VII c został finalistą Przedmiotowego Konkursu z Historii (op. p. Małgorzata Rymarowicz-Głąb),

Liliana Płonka z klasy V b uzyskała tytuł laureata w Wojewódzkim Konkursie „Czytanie jest przygodą” (op. p. Izabela Rumpel). W tym konkursie tytuł finalisty wywalczyły:

Małgorzata Błajda z kl. IV b (op. p. Barbara Wróbel) oraz **Anna Bors** z kl. VII a (op. p. Izabela Rumpel),

Julia Łobos z klasy VIII c zdobyła tytuł laureata, **Oliwia Janik** z klasy VIII c uzyskała tytuł finalisty w Diecezjalnym Konkursie Wiedzy Religijnej – ŻAK 2021 pt. „Droga do beatyfikacji Prymasa Stefana Wyszyńskiego” organizowanego przez Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Opolu wraz z Opolskim Kuratorium Oświaty (op. ks. Artur Juzwa),

Paulina Olchawa z klasy VII b zdobyła III miejsce w Powiatowym Konkursie Krajoznawczym „Ameryka Łacińska w Lapbooku” (op. p. Ewelina Szymiczek),

Aniela Jaksik z klasy II d zdobyła I miejsce Powiatowym Konkursie Plastycznym „Moja walentynka” (op. p. Katarzyna Ostrowicz)

Aniela Jaksik z klasy II d uzyskała tytuł laureata w Powiatowym Konkursie Recytatorskim „Mały OKR 2021” (op. p. Katarzyna Ostrowicz),

Witold Piasecki z klasy IV c zdobył III miejsce w Powiatowym Konkursie Kolęd i Pastoralek Śpiewajmy Małemu” (op. p. Izabela Kuźnik),

Małgorzata Błajda z klasy IV b zdobyła II miejsce w XV Powiatowym Na Ozdobę Wielkanocną (op. p. Mariusz Janicki).



Wszystkim uczniom i opiekunom gratulujemy sukcesu!

Podsumowanie roku szkolnego 2020/2021 cd.

**UCZNIOWIE WZOROWI
(ZACHOWANIE MIN. BARDZO DOBRE,
ŚREDNIA MIN. 4,75)
KLAS IV-VIII, ROK SZKOLNY 2020/2021**

1.	Mateusz Machalski	IV c	5,50
2.	Anna Zdonek	VI a	5,50
3.	Hanna Zolis	VI a	5,50
4.	Marta Łozińska	VII a	5,50
5.	Błażej Palczak	IV a	5,45
6.	Natalia Lach	IV b	5,45
7.	Marcel Dzierżęga	V a	5,43
8.	Maja Białas	VI a	5,43
9.	Kinga Szot	VII b	5,43
10.	Paulina Niewrzoł	V a	5,42
11.	Przemysław Jaśkowiak	VI b	5,42
12.	Emilia Brzezińska	IV c	5,40
13.	Jakub Kubek	IV b	5,36
14.	Alicja Tomaszewska	IV b	5,36
15.	Mateusz Stoschek	V a	5,36
16.	Anna Kalisz	V b	5,36
17.	Patryk Gawełek	VI a	5,36
18.	Katarzyna Demianowska	VI a	5,36
19.	Marta Furtak	VI b	5,36
20.	Julia Cybulska	VII c	5,36
21.	Oliwia Zgórska	VIII a	5,36
22.	Bartosz Strzeduła	IV a	5,33
23.	Daniela Burger	IV c	5,33
24.	Dominika Mazur	V b	5,33
25.	Laura Skibińska	V a	5,29
26.	Zofia Skawińska	VII b	5,29
27.	Daniel Szyra	VII b	5,29
28.	Michał Chłosta	VII c	5,29
29.	Oliwia Janik	VIII c	5,29
30.	Bianka Wojtak	IV b	5,27
31.	Ksawery Bednarz	IV c	5,25
32.	Bartosz Doczumiński	IV c	5,25
33.	Paulina Śliwińska	V b	5,25
34.	Karolina Madera	VI a	5,23
35.	Karol Myśliwiec	V b	5,21
36.	Julia Wyrostek	VI a	5,21
37.	Hanna Wiszniewska	VI b	5,21
38.	Kacper Kosela	VI b	5,21
39.	Filip Rychlec	VII a	5,21
40.	Maksymilian Marczak	VIII b	5,21
41.	Julia Łobos	VIII c	5,21
42.	Julia Soroczyńska	VIII c	5,21

43.	Barabaszy Szymon	IV b	5,18
44.	Wiktoria Pytel	V b	5,17
45.	Hanna Smaż	VIII c	5,17
46.	Joanna Graj	V b	5,15
47.	Julia Drajewicz	V b	5,14
48.	Karolina Jakubowska	VI a	5,14
49.	Maja Pałyga	VI b	5,14
50.	Oliwia Szeremeta	VII b	5,14
51.	Karol Groeger	VIII a	5,14
52.	Aleksander Łoboda	VIII a	5,14
53.	Aleksander Hylak	VIII b	5,14
54.	Mateusz Płoczek	VIII c	5,14
55.	Oliwia Gucik	IV a	5,09
56.	Oskar Kaletka	IV a	5,09
57.	Filip Olszyna	IV c	5,09
58.	Wiktor Wiliński	V a	5,08
59.	Bartosz Kłohsek	VI a	5,07
60.	Milena Fuks	VII a	5,07
61.	Aleksandra Ząbek	VII a	5,07
62.	Blanka Mazur	VII c	5,07
63.	Oliwia Stryjska	VIII a	5,07
64.	Bartosz Kula	VIII b	5,07
65.	Aleksander Lipiński	IV b	5,00
66.	Zofia Kostera	IV c	5,00
67.	Szymon Tarnowski	IV c	5,00
68.	Bartosz Barasiński	V b	5,00
69.	Krzysztof Malczyk	VI a	5,00
70.	Miłosz Sitnik	VI a	5,00
71.	Iga Jakubowska	VI b	5,00
72.	Anna Mielimąka	VI c	5,00
73.	Bartosz Kielbasa	VII b	5,00
74.	Anna Kubiak	VII b	5,00
75.	Weronika Soboń	VII c	5,00
76.	Wiktoria Mania	VIII b	5,00
77.	Szymon Pietryszak	VIII b	5,00
78.	Wiktoria Piontek	VIII b	5,00
79.	Izabela Majewska	VIII c	5,00
80.	Oliwia Put	V a	4,93
81.	Tymoteusz Pietrowicz	VI a	4,93
82.	Eliza Wydmuch	VI a	4,93
83.	Karolina Tomaszewska	VII a	4,93
84.	Miłosz Chyra	VII b	4,93
85.	Alicja Jastrzębska	VII b	4,93
86.	Ignacy Kosmala	VII b	4,93
87.	Mikołaj Zdanowicz	VII b	4,93
88.	Gawryluk Oliwia	VI b	4,93
89.	Stanisław Gronowicz	VII c	4,93
90.	Fabian Dunajko	VIII c	4,93
91.	Mateusz Odelga	V b	4,92
92.	Szymon Podhajski	VI a	4,92
93.	Emilia Polak	IV a	4,91
94.	Kacper Duraj	IV b	4,91
95.	Anna Miodek	VI b	4,86

	Imię i nazwisko ucznia	Klasa	Srednia
96.	Maksymilian Majewski	VII c	4,86
97.	Bartosz Mokrzycki	VII b	4,86
98.	Maximilian Bulenda	VII c	4,86
99.	Anna Łuczywek	VII c	4,86
100.	Oliwia Balawender	VIII a	4,86
101.	Marcin Jaśkowiak	VIII a	4,86
102.	Dawid Kielbasa	VIII b	4,86
103.	Bartosz Ciesielski	VIII c	4,86
104.	Wiktoria Górecka	VIII c	4,86
105.	Julia Warchoń	VIII c	4,86
106.	Alicja Łoboda	IV a	4,83
107.	Robert Kieś	IV c	4,83
108.	Nadia Moj	IV c	4,83
109.	Szymon Mikietiuł	V b	4,83
110.	Michał Frontczak	VI b	4,83
111.	Filip Wojacek	IV a	4,82
112.	Katarzyna Kobylańska	V b	4,79
113.	Artur Ratyński	VII a	4,79
114.	Borys Kopeć	VII b	4,79
115.	Paulina Wielebnowska	VII c	4,79
116.	Oliwia Bednarz	VIII a	4,79
117.	Maria Jaworska	VIII a	4,79
118.	Mikołaj Skawiński	VIII b	4,79
119.	Helena Cabaj	VIII c	4,79
120.	Anna Magdzińska	V a	4,78
121.	Paulina Czarnecka	VIII a	4,77
122.	Alicja Banasiak	VI b	4,75
123.	Kinga Koenig	IV c	4,75

Na wyróżnienie i uznanie zasługuje również wzorowa frekwencja uczniów na zajęciach szkolnych. Poniżej prezentujemy nazwiska uczniów, którzy w roku szkolnym 2020/2021 nie opuścili ani jednego dnia!

Lp.	Uczniowie ze 100% frekwencją	Klasa
1.	Alicja Lachowska	I b
2.	Oskar Śrutwa	II c
3.	Zuzanna Cieszyńska	III a
4.	Lena Olszyna	III a
5.	Hanna Puhacz	III a
6.	Hanna Ząbek	III a
7.	Hanna Zembaty	III a
8.	Martyna Czarniecka	III b
9.	Oliwia Soroczyńska	III b
10.	Bartosz Strzeduła	IV a
11.	Marcel Dzierżęga	V a
12.	Liliana Płonka	V b
13.	Karol Myśliwiec	V b
14.	Maria Zembaty	VII c
15.	Oliwia Muda	VIII c
16.	Michał Wieczorek	VIII c

Uczniowie wzorowi kl. II—III

1.	Martyna Bocian	II a
2.	Magdalena Grybsz	II a
3.	Monika Jasiak	II a
4.	Artur Knura	II a
5.	Hanna Król	II a
6.	Amelia Wójcik	II a
7.	Krzysztof Demianowski	II b
8.	Julia Gargulińska	II b
9.	Oliwia Górecka	II b
10.	Lena Hermet	II b
11.	Emilia Klimek	II b
12.	Maja Muda	II b
13.	Julia Nieznanska	II b
14.	Nikodem Niziołek	II b
15.	Lena Podhajska	II b
16.	Kacper Pytel	II b
17.	Jakub Rusnarczyk	II b
18.	Emilia Sukiennik	II b
19.	Karol Szypuła	II b
20.	Filip Szymiczek	II b
21.	Lidia Wilczyńska	II b
22.	Lena Bednarczyk	II c
23.	Natalia Cybulska	II c
24.	Borys Dziecioł	II c
25.	Maksymilian Hylak	II c
26.	Milena Kozłowska	II c
27.	Natalia Mazur	II c
28.	Magda Osmenda	II c
29.	Kacper Stachurski	II c
30.	Kaja Sytnik	II c
31.	Oskar Śrutwa	II c
32.	Malwina Unger	II c
33.	Julia Windak	II c
34.	Olgerda Bakuliński	II d
35.	Aniela Jaksik	II d
36.	Agnieszka Jamicka	II d
37.	Matylda Kowalczyk	II d
38.	Maksymilian Kupka	II d
39.	Laura Sichma	II d
40.	Oliwia Skowrya	II d
41.	Paulina Gurazda	III a
42.	Magdalena Jarosz	III a
43.	Wojciech Karpiniec	III a
44.	Martyna Klink	III a

45.	Hanna Kopeć	III a
46.	Adrianna Meyer	III a
47.	Lena Olszyna	III a
48.	Zuzanna Pertyszak	III a
49.	Karol Procajło	III a
50.	Dominik Prusicki	III a
51.	Hanna Puhacz	III a
52.	Michał Sacharczyk	III a
53.	Paweł Soboń	III a
54.	Vivien Sromek	III a
55.	Jakub Szymiczek	III a
56.	Małgorzata Zdonek	III a
57.	Hanna Zembaty	III a
58.	Nadia Bodziony	III b
59.	Adam Bors	III b
60.	Martyna Czarniecka	III b
61.	Dobrosław Gajda	III b
62.	Jakub Kalbarczyk	III b
63.	Milena Kapłon	III b
64.	Paulina Kapłon	III b
65.	Piotr Klaczyński	III b
66.	Igor Nowak	III b
67.	Kamila Olejniczak	III b
68.	Oliwia Soroczyńska	III b
69.	Piotr Staniek	III b
70.	Malwina Gąsior	III c
71.	Emilia Kołacz	III c
72.	Maria Machniak	III c
73.	Wiktoria Przenniak	III c
74.	Maja Reichert	III c

Robert Zgaślik, klasa VIII c

Egzamin ósmoklasisty

W dniach od 25.05.2021 do 27.05.2021 odbyły się egzaminy ósmoklasistów. Wszyscy uczniowie klas ósmych zmagali się z egzaminami z 3 przedmiotów: języka polskiego, matematyki i języka angielskiego lub języka niemieckiego. Egzaminy odbyły się w reżimie sanitarnym; wszystkie sprawy organizacyjne przebiegły bardzo sprawnie. Egzaminy zostały

okrojone z zawartości materiału z powodu lekcji zdalnych, które odbywały się zdalnie w związku z obostrzeniami dotyczącymi pandemii. Uczniowie rozpoczynali każdy egzamin o godz. 9.00. Egzamin z polskiego trwał 120 minut, z matematyki 100, a z języka obcego 90 minut. Wyniki egzaminu ósmoklasisty 2021 będą ogłoszone 2 lipca. Tego samego dnia swoje wyniki

poznają uczniowie. Zaświadczenia o wynikach egzaminu ósmoklasisty uczniowie otrzymają 9 lipca.

**Nagrody Prezydenta wręczone!**

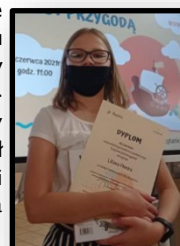
25 czerwca w Szkole Podstawowej nr 4 w Raciborzu miało miejsce miejskie zakończenie roku szkolnego. To uroczystość, podczas której zwyczajowo wręczane są nagrody za wysokie wyniki w kuratorskich konkursach przedmiotowych uczniom i ich opiekunom przez Prezydenta Miasta Racibórz. W tym roku na tę akademię zaproszenie otrzymało 15. uczniów i 16 opiekunów oraz dyrektorów wszystkich miejskich placówek oświatowych. Wśród wyróżnionych znaleźli się nasi uczniowie i nauczyciele, a byli to: Anna Bors (laureatka WKPzJP) i p. Izabela Rumpel, nauczycielka j. polskiego, Oliwia Muda (finalistka WKPzM) i p. Justyna Fichna-Wójcik, nauczycielka matematyki, Michał Chłosta (finalista WKPzH) i p. Małgorzata Rymarowicz-Głąb, nauczycielka historii, Franciszek Michalak (laureat WKPzJA) i p. Monika Pytel, nauczycielka języka angielskiego oraz Maciej Bednarski (laureat WKPzJA) i p. Aldona Piszczan, nauczycielka języka angielskiego.

Prezydent p. Dariusz Polowy w ciepłych słowach podziękował uczniom za wielki wkład pracy, który pozwolił im osiągnąć najwyższy wynik w konkursach przedmiotowych. Po uroczystym przemówieniu uczniowie i ich opiekunowie odebrali z rąk prezydenta nagrody i listy gratulacyjne. Po części oficjalnej uczestnicy uroczystości obejrzeli krótki program artystyczny przygotowany przez uczniów SP 4.

Wszystkim wyróżnionym uczniom i ich opiekunom składamy serdeczne gratulacje!

**Gala laureatów w WOM-ie**

Na galę rozdania nagród Konkursu „Czytanie jest przygodą” z laureatką konkursu Lilianą Płonką pojechała pani koordynator. Wszystkich laureatów było 21, w tym 14 z grupy młodszej. Musieli przeczytać książki „Spotkanie nad morzem” oraz „Selfie ze Stolem”. Najpierw wszystkich powitała pani dyrektor WOM-u i przez chwilę do nich mówiła. Następnie dwie panie włączyły prezentację na temat konkursu i książek. Potem kolejno wywoływały laureatów i wręczały im nagrody i dyplomy. Później nauczycielki z trzech szkół (w tym z naszej) odebrały dyplomy dla szkoły, które teraz posiadają tytuł „Placówki promującej książki”. Następnie dzieci wypisywały na tablicy propozycje książek na wakacje. - opowiedział nam reporter.



Wywiad z p. Elżbietą Makohon—Ciesielską przewodniczącą Rady Rodziców SP 18 w Raciborzu



Redakcja: Pani współpraca ze Szkołą Podstawową nr 18 rozpoczęła się w 2011 roku. Jak zmieniła się nasza szkoła na przestrzeni tych lat?

Elżbieta Makohon-Ciesielska: Moja współpraca z SP 18 rozpoczęła się 10 lat temu z pierwszym dzwonkiem, we wrześniu 2011, kiedy to młodszy syn Jakub rozpoczął naukę w pierwszej klasie. Byłam świadkiem połączenia się gimnazjum i szkoły podstawowej. Obserwowałam, jak rodzą się nowe relacje między gro-nem nauczycielskim oraz uczniami z połączonych placówek. Nasza szkoła, bo tak zawsze mówię o Szkole Podstawowej nr 18, zawsze była i jest kreatywna. Tutaj realizowane są nowe projekty edukacyjne. Odkrywane w dzieciach zainteresowania i talenty na różnych poziomach edukacji. Myślę, że jest tak dzięki nauczycielom i wychowawcom, ale i dyrekcji. Nasze dzieci zawsze czuły się doceniane i bezpieczne, a wszelkie nieporozumienia zawsze znajdowały swoje dobre zakończenie.

Red.: Jest Pani osobą kreatywną, bardzo energiczną, pomysłową. Jakim mottem życiowym się Pani kieruje? Skąd Pani czerpie siły do różnych inicjatyw, których się Pani podejmuje?

EM-C.: Nigdy nie ukrywałam i nigdy nie wstydziałam się tego, że jestem osobą wierzącą. To Pan Bóg daje mi siłę i energię do działania. Nawet kiedy wydaje mi się, że wszystko stracone, podnoszę głowę, otwieram oczy a reszta... A reszta to praca nad sobą i bycie człowiekiem dla innych zawsze i mimo wszystko. Moja babcia zawsze mi powtarzała, że dobro wraca. I jej słowa idą ze mną przez życie. I mam to dobro wokół siebie. Ale najważniejsze to to, że wielką radość sprawia mi dzielenie się tą energią.

Red.: Pandemia zaskoczyła wszystkich, sporo zmieniła. W trakcie tego czasu wydarzyło się wiele rzeczy, niekoniecznie dobrych. Co Pani utkwi w pamięci z tego czasu?

EM-C.: Pierwsze, co poczułam, to strach i bezsilność. Ale zaraz okazało się, że nie jestem sama. Że mam tylu wspaniałych ludzi wokół siebie, przyjaciół, a nawet osób, których nie znałam osobiście, a które pomogły mi przetrwać. To było piękne i niesamowite.

Red. Angażowała się Pani w różnego rodzaju akcje, sama była ich inicjatorką, pełniła m.in. funkcję przewodniczącej Rady Rodziców. Jak Pani widzi rolę rodziców w tworzeniu współczesnej szkoły?

EM-C.: W obecnej dobie pandemii to trudne pytanie. I jeszcze trudniej znaleźć odpowiedź. Rodzice powinni wspierać zarówno swoje dzieci, jak i nauczycieli i wychowawców. Przede wszystkim nie komentować przy dzieciach spraw trudnych. Powinien to być dialog, który buduje pozytywne relacje na linii dom- szkoła. Szkoła jest od nauczania, a dom od wychowania młodego człowieka. Reszta to dobra wola obu stron. Tak bym to widziała. Tak jest w moim domu i tego uczyłam i nadal uczę moich synów.

Red.: Z racji pełnionej funkcji miała Pani bliski kontakt z dyrekcją szkoły i nauczycielami. Jak na przestrzeni lat ocenia Pani tę współpracę?

EM-C.: Ja jestem osobą niekonfliktową, lubię kontakt z ludźmi. Na przestrzeni 10 lat pracowałam w RR z różnymi nauczycielami i nawet zmieniła się dyrekcja w międzyczasie. Zawsze potrafiłam znaleźć dobry kontakt. Słuchałam, co jest do zrobienia i starałam się wypełniać swoje obowiązki. Nawet czasem nauczyciele dali się namówić na niektóre moje szaleństwa, ale zawsze miałam na celu dobro uczniów.

Red.: W tym roku szkolnym Pani syn kończy klasę ósmą, a tym samym edukację w naszej szkole. Niestety, wraz z nim ze szkoły „odchodzi” także Pani. Czego będzie Pani szczególnie brakowało?

EM-C.: Dziś brałam udział w uroczystej gali z okazji zakończenia klas ósmych. Jest mi przykro, że ten aktywny czas bycia w szkole się kończy. Będzie mi brakować dzieciaków, które znam niemal wszystkie po imieniu. Oraz nauczycieli, z którymi rozumiemy się bez słów. Z którymi w większości zawiązały się przyjaźnie. Mam nadzieję, iż fakt, że odchodzę z RR, nie ograniczy naszych przyjacielskich kontaktów. Dziś po 10 latach stwierdzam, iż przyjaźń pomiędzy rodzicem a nauczycielem jest możliwa. Tego wszystkim życzę.

Red.: Każdy ma marzenia do spełnienia. O czym marzy mama dwóch wspaniałych nastolatków, bizneswoman, przewodnicząca Rady Rodziców?

EM-C.: Marzę o tym, aby nigdy nie zabrakło zdrowia w mojej rodzinie, aby nie zabrakło mi nigdy energii do działania. I aby ludzie potrafili słuchać drugiego człowieka i byli otwarci na pomoc innym.

Red.: I niech się te marzenia w stu procentach spełnią. Dziękujemy za rozmowę.

Na zdjęciu dyr. szkoły p. Mariusz Kaleta oraz jego zastępcy, którzy podczas uroczystej gali składają p. Elżbiecie Makohon-Ciesielskiej podziękowania za wieloletnią współpracę i wręczają kwiaty oraz pamiątkowy dyplom.



Okazanie wdzięczności jest najprostszą – oraz najpotężniejszą – rzeczą, jaką człowiek może zrobić dla drugiego człowieka.— Randy Pausch

Pożegnanie p. Elżbiety Makohon—Ciesielskiej przez grono pedagogiczne SP 18

„Dziękuję” to takie słowo, które słyszymy bardzo często. Wszyscy lubimy słyszeć jego brzmienie, gdyż wiemy, że jesteśmy doceniani przez drugiego człowieka. Dzisiaj przyszedł czas na powiedzenie „dziękuję” państwu Elżbiecie i Ireneuszowi Ciesielskim. Dziękujemy za ciepło, dobre słowo, uśmiech, życzliwość i ogrom dobrych rzeczy, które zrobili dla nas, nauczycieli Osiemnastki, jak i dla dzieci naszej szkoły. Ich odejście to smutna chwila, ale wierzymy, że zostaną z nami „do końca świata i jeden dzień dłużej”. Dziękujemy! Dziękujemy! Dziękujemy Wam bardzo mocno!!!

Ilona Jaskot, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej

Nieczęsto się zdarza spotkanie, które zostaje z nami już na całe życie. Dla mnie takim właśnie było poznanie Eli Ciesielskiej. Elżbieta włączyła się w życie SP18 około 10 lat temu i stała się jakby częścią tej szkoły. To jej charakter społecznika sprawił, że od razu została członkiem Rady Szkoły (organ, który skupiał rodziców i nauczycieli), a dwa lata temu została przewodniczącą Rady Rodziców. Ta filigranowa, lecz wielka kobieta, nigdy nie szczędziła swoich sił i, co ważniejsze, swojego czasu, żeby zrobić coś pożytecznego dla uczniów, nauczycieli i pracowników SP18. Potrafiła znaleźć rozwiązanie każdego pojawiającego się problemu. Dla Eli nie ma rzeczy niemożliwych, a trudności, jakie napotykała, zawsze potrafiła przekuć na coś dobrego, głównie dla innych. Ujawniła tak wiele talentów, że mogłaby nimi obdzielić jeszcze kilka osób. Nigdy nie zapomnę wspólnie spędzonych chwil, głównie tych poświęconych przygotowywaniu zabaw karnawałowych, organizowanych z aktywnym udziałem Eli i jej męża Irka. Natomiast nie mogę sobie przypomnieć Eli zagniewanej, złośliwej czy też po ludzku zdenerwowanej na kogoś. Ela to taka wańka-wstańka – jest źle, jest trudno – to dla niej znaczy, że musi więcej, lepiej, inaczej. I jeszcze coś, o czym należy wspomnieć – Ela szanuje każdego człowieka, docenia nauczycieli, widzi dobro w ludziach, choć to ona sama wręcz zawstydzą swoim poświęceniem i współczuciem dla krzywdy innych. Jak dobrze, że nasza wspólna droga zmienia tylko kierunek, a się nie kończy. Jeszcze niejedna wycieczka i impreza przed nami, a serce Eli jest pojemne i jestem pewna, że przy nas, pracownikach i uczniach SP18 zostanie na długo. Elu, dziękuję Ci za ten etap na trasie (niekoniecznie autokarowej), który spędzyliśmy razem i jestem wdzięczna za tę lekcję pokory i oddania drugiemu człowiekowi.

Sława Mądryńska-Galińska, wicedyr. SP 18

Jest na świecie tyle rzeczy, za które nie można zapłacić w żaden inny sposób, jak tylko szczerym słowem DZIĘKUJĘ i takie podziękowanie kieruję do WYJĄTKOWEJ OSOBY— pani Elżbiety Ciesielskiej za każdy wspólny wyjazd, rozmowy, życzliwość i okazane serce. Dzięki Pani, ja i moi uczniowie, przecieraliśmy nieznane szlaki i podziwialiśmy piękne miejsca. Zawsze będziemy za to wdzięczni.

Izabela Kuźnik, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej

Z panią Elą Ciesielską nawiązałam kontakt z chwilą podjęcia pracy w SP 18 14 lat temu. Okazją do tego był wyjazd z klasą na wycieczkę, którą organizowało biuro podróży Ciesielska Travel. Potem co roku, aż do dziś spotykamy się przy tej okazji. Panią Elę poznałam bliżej, gdy zostałam wychowawczynią jej młodszego syna Bartka, wtedy pierwszoklasisty. Podczas tej trzyletniej współpracy wielokrotnie spotykaliśmy się w sprawach związanych z klasą. To osoba z otwartym sercem i dużymi pokładami życzliwości dla wszystkich wokół. Zawsze pogodna i chętna do pomocy, bezinteresowna. Elu, dziękuję Ci za pomoc i współpracę oraz życzę Tobie i sobie jeszcze wielu wspólnych spotkań podczas kolejnych szkolnych wycieczek.

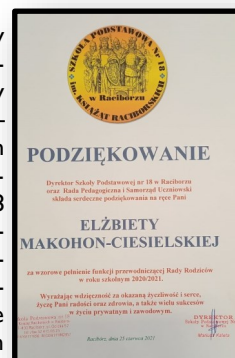
Katarzyna Ostrowicz, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej

W imieniu swoim i klasy VIII c chcę podziękować pani Eli za wielkie zaangażowanie w życie naszej małej społeczności klasowej. Dziękujemy za wspaniałe wycieczki, dzięki którym mogliśmy poznać ciekawe miejsca w Polsce oraz zacieśnić klasowe przyjaźnie. Nasze spotkania wigilijne nie byłyby tak udane bez Pani czerwonego barszczyku... Doświadczaliśmy z Pani strony ciepła, optymizmu i patrzenia przez pryzmat możliwości, a nie problemów. To było zawsze inspirujące doświadczenie. Z serca dziękujemy!

Aldona Piszczan, nauczycielka języka angielskiego i wychowawczyni klasy VIII c

Podczas Gali Ósmoklasisty wieńczącej naukę klas ósmych uroczystości pożegnano przewodniczącą Rady Rodziców p. Elżbietę Makohon—Ciesielską, która wraz z zakończeniem edukacji jej syna kończy swoją działalność jako rodzic. Dyrektor SP 18 p. Mariusz Kaleta w serdecznych słowach dziękował p. Ciesielskiej za wieloletnią owocną współpracę. Za jej oddanie sprawom szkoły, nieocenione wsparcie, organizację przeróżnych szkolnych imprez. Dla niej nie było rzeczy nie do zrobienia.

Pani Elżbieto, będzie nam Pani brakowało!



Pożegnanie s. Elżbiety

W tym roku szkolnym miało miejsce jeszcze jedno pożegnanie. Z naszego grona odchodzi s. Elżbieta Figurniak. Ta niezwykle ciepła osoba wносиła wiele pozytywnej energii, dobra i życzliwości. Dyrektor szkoły wraz z gronem pedagogicznym podziękował siostrze za wzorową współpracę i życzył wielu sukcesów. Jednocześnie przypomnieli, że drzwi naszej szkoły są dla siostry Elżbiety zawsze otwarte.



Siostra Elżbieta o sobie—miniwywiad

Red. Co powiedziałyby Siostra młodemu pokoleniu, które ma przed sobą różne drogi i musi wybrać tę jedną konkretną?

s.E.: Zachęciłabym do słuchania Pana Boga, który mówi w ciszy. Myślę, że ważne jest też poznanie siebie – swoich talentów, tego, co lubię robić.

Red.: Siostra jest bardzo aktywna, pełna energii. Skąd

Siostra czerpie siły?

s.E.: Czy wśród dzieci można być bez sił? Wejdą na głowę.

Cierpliwość czerpię od Pana Boga, bo ja to jestem dość nerwową.

Red.: Co będzie Siostra wspominała z pracy w SP 18 najmilej?

S.E.: Was. Szczere relacje to jest skarb, który pozostaje w sercu.

Of(f)ki 2021, czyli Gala Ósmoklasistów

Po raz pierwszy w tym roku szkolnym odbyła się Gala Ósmoklasistów pod nazwą Of(f)ki. Impreza ta wzorowana jest na gimnazjalnych „Augustynach”, które były wręczane w Gimnazjum nr 3 w Raciborzu. Nazwa nagrody nawiązuje do raciborskiej księżniczki Ofki i patronów SP18.

Prowadzący uroczystość Zofia Skawińska i Maks Bańdura z klasy VII b w serdecznych słowach powitali przybyłych ósmoklasistów, wychowawców, nauczycieli i dyrekcję szkoły, po czym oddali głos dyr. p. Mariuszowi Kalecie. Każde pożegnanie ma w sobie nutę smutku, tęsknotę za czymś, co się kończy, czego za chwilę nie będzie. I nie inaczej jest z pożegnaniem absolwentów, a do niedawna dzieci, które rozpoczynały swoją szkolną drogę, które dorastały i dojrzewały na oczach nauczycieli. I do tej wspólnej drogi nawiązują nagrody przyznawane w 13. kategoriach. Oto wyróżnieni uczniowie, którzy zdobyli nagrodę w poszczególnych kategoriach.



W kategorii

MEGA MÓZG nagrodę odebrała **Oliwia Muda** z rąk wicedyr. p. Sałwy Mądrzyńskiej-Galińskiej.

W kategorii

KRÓL I KRÓLOWA SPORTU nagrodę z rąk p. Małgorzaty Frątczak odebrał **Maksymilian Marczak**, a nagrodę **Wiktoria Pionczak**.

tek wręczał fan sportu dyr. p. Mariusz Kaleta.

W kategorii

ŻYCZLIWA DUSZA zwyciężyła **Oliwia Bednarz**. Nagrodę wręczała p. Weronika Gembalczyk.

W kategorii

Z KULTURĄ NA TAK palmę pierwszeństwa zdobyła

Oliwia Milniczyn, a p. Bogusława Niedzielska wręczała nagrodę.

W kategorii

POMOCNA DŁOŃ zwyciężył **Igor Wójcik**, a wręczającą nagrodę była p. Iwona Jasiak.

W kategorii

MEGA BEAUTY zwyciężyła **Paulina Czarnecka**, której nagrodę wręczył ks. Artur Juzwa.

W kategorii

MEGA CIACHO nagrodę otrzymał **Dawid Kielbasa**, a wyróżnienie wręczyła p. Aldona Piszczan.

W kategorii

DUSZA ARTYSTYCZNA zwyciężyła **Julia Łobos**. P. Izabela Kuźnik wręczała nagrodę.

W kategorii

MEGA ACTIVE swoich rywali zdeklasował **Robert Zgaślik**. Nagrodę wręczała p. Iwona Kuźmicz.

W kategorii

OAZA SPOKOJU nagrodę otrzymał **Bartosz Ciesielski**, a wręczał ją v-ce dyr. p. Janusz Jureczko

W kategorii

TWARDY ZAWODNIK zwycięstwo przypadło **Dominikowi Hańczuchowi**, który swoją nagrodę odebrał z rąk p. Lilianna Zolis.

W kategorii

POZYTYWNE ZAKRĘCONY wyróżniony został **Franciszek Michałak**. Nagrodę wręczała p. Aleksandra Flegler.

Uroczystość przebiegła w wesołej i serdecznej atmosferze, przeplatanej wybuchami śmiechu. Oprawę muzyczną przygotowały „Gwiazdki Osieemnastki” pod okiem p. Izabeli Kuźnik i perkusista Michał Frątczak z klasy VI. Na koniec zrobiono zdjęcia. Oj, będzie co wspominać!

Drodzy Uczniowie, Absolwenci SP 18!



„Tak niedawno żeśmy się spotkali, a już pożegnania nadszedł czas, tyleśmy ze sobą przeżywali, a dziś już wspomnienia łączą nas [...]” te słowa piosenki adekwatnie odzwierciedlają obecny czas. Czas pożegnania, czas refleksji, czas zadumy, czas wspomnień, czas ośmiu lat spędzonych w jednej szkole, która jak jedna wielka rodzina – dzieliła smutki i radości. „Tak niedawno żeśmy się spotkali [...]” a dokładnie dwa lata temu, kiedy to zaczęłam pracę w naszej szkole. Od VII klasy dane mi było poznać i uczyć się Was – czy to na wymianie uczniowskiej, czy na zastępstwach, czy zwyczajnie na przerwie rozmawiając, żartując, a nawet teraz na mecie podczas prób do gali - uczyć języka niemieckiego oraz zostać wychowawcą klasy VII a. „[...]” tyleśmy ze sobą przeżywali [...]” Dwa lata to niewiele, ale dla nas istotne, ponieważ poznałam wspaniałych uczniów, czyli wspaniałą, pomocną, sumienną, zdyscyplinowaną, uczciwą, życzliwą, wrażliwą, szaloną i pozytywnie zakręconą młodzież. Młodzież, która zarażała swoim uśmiechem, optymizmem i pozytywną energią. „[...]” a dziś już wspomnienia łączą nas [...], których nikt i nic nie zabierze. Za to Wam Kochani dziękuję, za wspólnie spędzone chwile i nowe doświadczenia. Jeden rozdział Waszej książki (czytaj: etap w życiu) zakończyliście, pora rozpocząć nowy rozdział, który będzie Was przybliżał w dorosły świat. Życzę Wam sukcesów, odwagi w pokonywaniu przeszkód, które na swej drodze napotkacie, mądrych wyborów i wiary w siebie, w Wasze umiejętności oraz wspaniałych ludzi, którzy będą dla Was wzorem do naśladowania, ale też i drogowskazem. Pamiętajcie, że ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy, ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy.”

Nie mówię żegnaj, lecz do zobaczenia!



Weronika
Gembalczyk

wychowawczyni
klasy VIII a

Z tą szkołą byłam związana 23 lata... Wywiad z p. Małgorzatą Wolny



Red.: Razem z uczniami i nauczycielami przechodziła Pani przez reformy i zmiany z tym związane. Które z nich zapadły Pani w pamięci?

MW.: Najbardziej w pamięci utkwiła mi reforma powołująca do życia gimnazja. Nastąpiły wtedy duże zmiany, nie tylko dla nas pracowników obsługi, ale przede wszystkim dla uczniów.

Red.: Pracowników obsługi można porównać do dobrych duchów szkoły. Kiedy nikt nie widzi, przygotowują sale do zajęć, dbają o kwiaty, czystość, bezpieczeństwo. Co dawało Pani największą satysfakcję z pracy w naszej szkole?

MW.: Satysfakcję dawał mi fakt, że jest ona docenienia przez innych, także przez dyrektora szkoły, czego wyrazem były Nagrody Dyrektora przydzielane z okazji obchodów dnia KEN.

Red.: W czasie pandemii szkoła opustoszała. Jak Pani wspomina ten czas?

MW.: Był to dziwny i ciężki czas. Brakowało mi przede wszystkim kontaktu z ludźmi.

Red.: Praca to nie tylko praca.

MW.: Tak jest. To również współpracownicy — ludzie, z którymi spędzam mnóstwo czasu. Będę pamiętać wspólne wyjazdy, atmosferę nowo poznanych miejsc, integrację i fajnie spędzony czas.

Red.: Podejmuje Pani zatrudnienie w innym zakładzie pracy. Z tym wiąże się wiele zmian: nowe obowiązki, wyzwania, nowi ludzie. Jakie są Pani oczekiwania?

MW.: Z pozoru będą to duże zmiany, jednakże podejmuję pracę w dobrze znanym mi środowisku. Mój nowy dyrektor jest byłym nauczycielem moich dzieci. Również nowi współpracownicy wywodzą się z miejscowości, w której mieszkam od urodzenia. Cieszę się, że będę pracowała w wyuczonym zawodzie.

Red.: Dziękuję za rozmowę. Życzymy Pani wielu sukcesów i satysfakcji z pracy.



P. Alina Hałacz, zapytana o p. Małgorzatę, powiedziała: Gościa jest wspaniałą, życzliwą osobą. To kochana koleżanka i przyjaciółka, z dużym poczuciem humoru i dystansem do siebie. Atmosfera

w pracy zawsze dzięki niej stawała się weselsza. Na pewno będziemy dobrze wspominać wszystkie spędzone razem lata i śmieszne momenty naszego życia w pracy. Będzie nam jej bardzo brakowało, dziękujemy jej za wszystkie chwile, które przeżyliśmy i życzymy szczęścia na nowej zawodowej drodze. Pracownicy SP 18 pytani o p. Wolny mówili najczęściej: Superbabka! Świetna dziewczyna! Kochana Koleżanka! Pani Małgorzata jest osobą bardzo życzliwą, zawsze gotową do pomocy. W swojej pracy odznaczała się sumiennością i profesjonalizmem, a jej pierogi i krostki gościły na niejednym stole. Pani Małgorzato, będziemy Panią wspominać bardzo ciepło i z sympatią!

Anna Bors kl. VII a

„Czytanie jest przygodą!” - konkurs czytelniczy



„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła.” Wisława Szymborska

W naszej szkole są organizowane konkursy o różnej tematyce. Około trzech miesięcy temu uczniowie i uczennice SP 18 mogli spróbować swoich sił w konkursie czytelniczym „Czytanie jest przygodą”. W tym konkursie były dwie kategorie wiekowe: klasy III - V i VI - VIII oraz składał się z dwóch etapów - szkolnego i wojewódzkiego. Do tego drugiego przechodziły tylko dwie osoby z każdej kategorii, czyli ze szkoły dostawały się razem cztery osoby. Organizatorem konkursu jest WOM w Rybniku, a w naszej szkole zajęła się tym pani Małgorzata Teodorowicz. Pierwszy etap odbył się 26 marca 2021 r. i z powodu pandemii koronawirusa był on w formie online. Obowiązkowa była znajomość książek pt. „Oskar i pani Róża” Erica - Emmanuela Schmitta oraz „Mały Książę” Antoine'a de Saint - Exupéry'ego. Są to lektury szkolne dla klas VII i w oparciu o nie trzeba było odpowiedzieć na 40 pytań - 20 do każdej. Dotyczyły one życia, przygód i zainteresowań książkowych bohaterów. Jednak niektóre zadania na teście konkursowym były podchwytliwe i trzeba było się dobrze zastanowić, żeby nie popełnić błędu. Ten etap zakończył się dogrywką, zarówno w grupie młodszej, jak i starszej, ponieważ było bardzo dużo dobrych uczestników. Ostatecznie do kolejnego i ostatniego już etapu dostały się Liliana Płonka i Małgorzata Błajda w grupie młodszej, a w starszej - Zofia Skawińska i Anna Bors. Wojewódzki etap odbył się już w szkole, ale uczennice musiały odesłać swoje odpowiedzi na specjalnej platformie konkursowej. Tym razem lekturę się zmieniły i były to „Spotkanie nad morzem” Jadwigi Korczakowskiej i „Selfie ze Stolemem” Krzysztofa Kochańskiego w kategorii wiekowej klas III-V, a w klasach starszych „Opium w rosoli” Małgorzaty Musierowicz i do wyboru: „Jabłko Apolejki” Beaty Wróblewskiej lub „Lato na Rodos” Katarzyny Ryrych. Uczestnikom reprezentującym naszą szkołę udało się zająć następujące miejsca: Liliana Płonka została laureatką ze 100% poprawnych odpowiedzi, a Małgorzata Błajda i Anna Bors zostały finalistkami (co najmniej 90% poprawnych odpowiedzi). Uczennice z klasy VII a, VII c i V do szkolnego, a następnie wojewódzkiego etapu przygotowywała pani Izabela Rumpel i p. Barbara Wróbel. Ten konkurs pewnie bardzo spodobał się wszystkim uczestnikom i będą oni chętnie czytać książki oraz poznawać nowe, ciekawe historie książkowych bohaterów.

Ostatnia wycieczka VIII c...

21 czerwca klasa VIII c wybrała się ze swoją wychowawczynią p. Aldoną Piszczan na swoją ostatnią szkolną wycieczkę jako uczniowie SP 18. Było mnóstwo atrakcji takich jak „Ietni kulig” w Wiśle Czarnej, pieczenie kiełbasek, park miniatur, a na koniec uczniowie zwiedzili piękny Cieszyń. Tam bawili się w podchody, które były połączone z różnymi zadaniami do wykonania. To był super czas.



Iwona Kuźmicz, wychowawca IV a

Pamiętajmy #jestnaswiecej

W ramach lekcji wychowawczej uczniowie klasy IV a rozmawiali o hejcie w internecie, o tym, jak sobie z nim radzić i jak można z hejtem walczyć. Pamiętajmy, że hejt jest przestępstwem, dlatego przede wszystkim należy reagować! Jeśli jesteśmy świadkami hejterskiego zachowania, zasygnalizujmy to.

Okażmy wsparcie ofierze (osobie hejtowanej), a sprawcy (hejtującemu) zwróćmy uwagę. Jeżeli to nie pomoże, powiedzmy o tym osobie dorosłej. Skoro zachowanie odbywa się w internecie, zgłośmy naruszenie regulaminu administratorowi konkretnej strony internetowej, forum czy serwisu społecznościowego. Ponadto wiele profili, stron daje możliwość zablokowania użytkownika (sprawcy, hejtującego). Co istotne, zabezpieczmy dowody. Najprościej zrobić zrzut ekranu. Jest to możliwe zarówno w komputerze jak i telefonie. Ostatnim krokiem jest zawiadomienie policji lub prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

Ten temat został poruszony przez szkolną pedagog p. Liliannę Zolisz podczas apelu a także na zajęciach w ramach akcji [#jestnaswiecej](#). Z tej okazji uczniowie otrzymali pomarańczową sznurówkę na znak sprzeciwu wobec wszelkich oznak hejtu.



Magdalena Podhajska, nauczycielka języka angielskiego

Projekt eTwinning
"New Pen Pals Across Europe"

Tuż przed rozpoczęciem wakacji uczestnicy projektu eTwinning wymienili się ostatnimi w tym roku szkolnym listami. Zadanie polegało na stworzeniu komiksu opisującego mijający rok szkolny i ukazującego najciekawsze momenty, śmieszne sytuacje oraz niezapomniane chwile. Uczniowie podeszli do zadania bardzo kreatywnie tworząc swoje komiksy ręcznie, w formie prezentacji lub w specjalnych programach do tworzenia komiksów. Teraz czas na zaśluzony wakacyjny odpoczynek, a do dołączenia do projektu eTwinning lub kontynuowania w nim udziału zapraszamy ze wrześniu :)


 Ewelina Szymiczek, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej
Innowacja pedagogiczna
„Poznaj nasz kontynent Europa”

Uczniowie w ramach projektu śpiewali włoskie piosenki i wykonywali ulubione włoskie dania. Wszystkie ważne zabytki, które zostały dzieciom zaprezentowane, bardzo ich zaciekały. Kilkoro uczniów opowiedziało o swojej podróży do Włoch i o miejscach, które zwiedzili. Nie zapomnieliśmy także wspomnieć o znanej włoskiej bajce „Pinokio”, która wyszła spod pióra włoskiego autora.

Oj, smaczne były te pizze, bo przygotowane z sercem i doprawione uśmiechem.


 Ewa Folega, nauczycielka języka angielskiego
„MASTER OF ENGLISH 2021”

28 maja 2021 r. w naszej szkole odbył się Szkolny Konkurs Języka Angielskiego „Master of English” dla klas III, IV, V i VI. Do konkursu przystąpiło wielu chętnych uczniów z wszystkich klas III - VI naszej szkoły. Zadaniem uczestników było zmierzenie się z testem, który sprawdzał znajomość słownictwa, poprawność gramatyczną, rozumienie tekstu czytanego oraz znajomość środków i funkcji językowych. Uczniowie musieli również sprostać zadaniu sprawdzającemu podstawową wiedzę z zakresu kultury i geografii Wielkiej Brytanii.

A oto lista najlepszych:

Laureaci konkursu „Master of English” dla klas III:

I miejsce **Karol Procajło kl. III a**

II miejsce **Adam Bors kl. III b**

III miejsce **Maria Machniak kl. III c**

Laureaci konkursu „Master of English” dla klas IV:

I miejsce **Witek Piasecki kl. IV c**

II miejsce **Helena Zwolińska kl. IV c**

III miejsce **Mateusz Machalski kl. IV c**

Laureaci konkursu „Master of English” dla klas V:

I miejsce **Julia Wieczorek kl. V b**

II miejsce **Liliana Płonka kl. V b**

III miejsce **Iwan Vulpe kl. V b**

Laureaci konkursu „Master of English” dla klas VI:

I miejsce **Amelia Machalska kl. VI a**

II miejsce **Anna Miodek kl. VI b**

III miejsce **Gracjan Osypiuk kl. VI c**
Hanna Wiszniewska kl. VI b

Gratulujemy wszystkim uczestnikom!

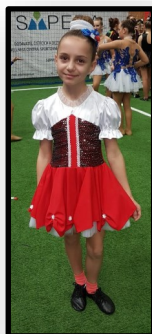
Laureaci otrzymali dyplomy oraz drobne upominki ufundowane przez wydawnictwo szkolne Oxford University Press. Organizatorami konkursu były p. Ewa Folega oraz p. Magdalena Podhajska.



SZKOLNE WIEŚCI RÓŻNEJ TREŚCI

Daniela Burger, klasa IV c

Moją pasją jest taniec



Cześć! Nazywam się Daniela Burger i mam 11 lat. Mieszkam w Tworkowie. Od lutego tego roku uczęszczam do Szkoły Podstawowej nr 18 w Raciborzu. Chciałabym opowiedzieć o mojej niezwykłej przygodzie z tańcem i pasji z nim związanej. Tańczę od 6 lat, uwielbiam to, dlatego się nie poddaję, chociaż nieraz jest ciężko. Tańczę w zespole w bardzo zżytych i zgranym zespole. Mam dużo przyjaciół, z którymi współpracuję, którym mogę ufać i wiem też, że się na nich nie zawiodę. Do dołączenia do zespołu zmotywowowała mnie

mama oraz siostra i przyjaciółka, z czego bardzo się cieszę i jestem im wdzięczna. Ten niezwykle sport daje motywację, uczy samodyscypliny i samozaparcia, buduje poczucie wartości, rozwija wyobraźnię, uczy cierpliwości i hartu ducha potrzebnego w pokonywaniu wszelkich trudów. Próby mamy raz lub dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Na próbach ćwiczymy i poprawiamy pojawiające się błędy w układach i krokach. Oprócz tego,



raz w tygodniu mamy gimnastykę, która bywa wyczerpująca. Dwa razy w roku wyjeżdżamy na pięciodniowy obóz taneczny, na którym uczymy się tańca i doskonalimy swoje umiejętności. Odbývają się one w ferie zimowe i wakacje, więc sporo mojego wolnego czasu poświęcam tańcowi. Co roku od września uczymy się nowego układu tanecznego, który prezentujemy wiosną na różnych festiwalach i konkursach. Punktem docelowym są Mistrzostwa Polski, które odbywają się zawsze pod koniec sezonu. Mam wiele medali i dyplomów, z których jestem bardzo dumna, jednakże moje sukcesy wymagają dużego zaangażowania i poświęcenia czasu. Mimo tego nie zamierzam się poddawać, chcę się dalej rozwijać oraz pogłębiać swoje umiejętności taneczne.

Warto dodać, że Daniela jest córką p. Katarzyny Burger, nauczycielki języka niemieckiego w naszej szkole, która od wielu lat tańczy w zespole folklorystycznym i wygrywa czołowe miejsca w konkursach krajowych i międzynarodowych. Nie sposób wspomnieć również o tym, że uczennica jest nie tylko pasjonatką tańca, ale również wzorową uczennicą.

Na zdjęciu dumni rodzice Katarzyna i Jarosław Burgerowie.



Marta Łozińska, kl. VII a

Przedmiotowy Konkurs z Języka Polskiego



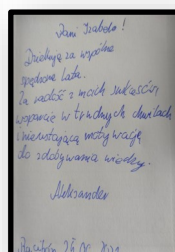
Od wielu lat w naszej szkole odbywa się wojewódzki konkurs przedmiotowy z różnych dziedzin nauki, m. in. z języka polskiego. Ma on trzy etapy. Pierwszy, w tym roku przez pandemię koronawirusa, odbył się zdalnie. Drugi i trzeci był już w szkole, jednak przy zachowaniu zasad higienicznych - sanitarnych. Konkurs był organizowany w różnych miastach i szkołach. Mogli do niego przystąpić uczniowie klas IV—VIII. Jednak, żeby osiągnąć dobre wyniki, trzeba się dobrze przygotować. Chodzę do klasy VII a, więc napięszę, jak to wyglądało u nas.

Co tydzień odbywały się zajęcia, na których uczniowie, biorący udział w konkursie, powtarzali i ćwiczyli materiał z języka polskiego. Na kółka wraz z VII a przychodzili również uczniowie z VII c. Naszymi zajęciami kierowała pani Izabela Rumpel. Przed pierwszym etapem przygotowania miały miejsce jeszcze w szkole. Później odbywały się już zdalnie. Rozwiązaliśmy karty pracy i zadania. Na etapie pierwszym i drugim wymagana była znajomość lektur „Pan Samochodzik i templariusze” oraz „Robinson Crusoe”. Pierwszy etap, który wykonywaliśmy drogą elektroniczną, pewnie wzbudził duże emocje w każdym z nas. Początkowo na konkursie miało być obowiązkowe włączenie kamerek w komputery lub laptopach, ale z powodów technicznych ten plan nie został zrealizowany. Drugi etap, odbywający się już w szkole, dla wszystkich prawdopodobnie był jeszcze bardziej emocjonujący. Obowiązywał nas strój galowy i swój długopis. W ostatnim etapie w zakres materiału wchodziły tym razem lektury „Tam gdzie spadają Anioły” i „Samotni.pl”. Do trzeciego etapu przeszła Anna Bors z klasy VII a, która została również laureatką konkursu. Ania powiedziała, że gdy dowiedziała się o wynikach konkursu, to bardzo się ucieszyła, ale też zdziwiła. Była również wdzięczna pani I. Rumpel i wszystkim, którzy pomagali jej w przygotowaniach i motywowali ją do działania. Jedną z nagród, którą zdobyła laureatka, jest zwolnienie z pisania egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego. Ania bardzo dużo się przygotowywała do tego konkursu, ale jak widać opłacało się.

Serdeczne gratulacje dla Ani, ale również dla wszystkich, którzy startowali w konkursie! Nawet jeśli nie uda się wygrać, ważne są dobre intencje i chęć spróbowania swoich sił!

Zamiast kwiatów z książką dla Pani :)

Koniec roku to szczególny czas podsumowań zarówno dla uczniów jak i nauczycieli. Wiadomym jest, że relacje uczeń-nauczyciel są szczególnie, ponieważ opierają się na kontaktach szkolnych a jednocześnie na relacjach osobistych, bo w szkole nie sposób je rozdzielić. Uczniowie w tym dniu wyrażają wdzięczność za różnego typu pomoc, okazaną życzliwość i serce. Dlatego też w dniu zakończenia roku szkolnego wielu z nich przychodzi do szkoły z kwiatami. Ale nie wszyscy... Zdarzają się też tacy, którzy zamiast kwiatów wręczali swoim nauczycielom książki. Tak zrobił Aleksander z VI b, czy wzbudził zachwyt na twarzy swojej pani polonistki :)



Donata Bułatek-Wypiór, nauczycielka wychowania fizycznego

SPORTOWY DZIEŃ DZIECKA W SP 18



Dzień Dziecka w klasie V a rozpoczęliśmy od udziału w turnieju siatkarskim w którym zwyciężyli Oliwia i Ania oraz Oskar i Wiktor. Następnie poszliśmy ośłodzić emocje porcją pysznych lodów w Misiu. Zaglądaliśmy również do parku rozrywki, gdzie kilku z odważnych chciało pokonać smoka. W drodze powrotnej do szkoły, mając jeszcze dużo siły i radości, poćwiczyliśmy na siłowni pod chmurką. Dzień radosny i sportowy. Po czasie zamknięcia wreszcie zespół klasowy we wspólnej zabawie.

Podobnie Dzień Dziecka spędziła VII b, klasa o profilu sportowym.



Sport to coś, co nadaje rytm codziennemu życiu uczniów z klas sportowych, co ich determinuje i motywuje do różnych działań. Dlatego też ten dzień, ich dzień postanowili spędzić tak, jak lubią najbardziej. Wyszli w sportowych strojach na parkiet, by wziąć udział w turnieju

siatkarskim i poczuć te emocje, których podczas nauczania zdalnego byli pozbawieni, czyli adrenaliny, nutki rywalizacji, radości z każdego zdobytego punktu, a nawet złości z powodu złej zagrywki. Młodzi ludzie z pasją. Tak trzymać!

Klasa IV a sportowa odpoczywa na parkiecie po meczu. Wychowawczyni p. Iwona Kuźmicz, jest matematyczką, ale z duszą sportowca. Dlatego też tak świetnie się rozumie ze swoimi uczniami. Wiernie im kibicuje i zagrzewa do walki.



Po zakończonym turnieju zwycięzcy zostali nagrodzeni i udekorowani medalami. Wszystkim uczestnikom turnieju gratulujemy!

Nasza szkoła od wielu lat prowadzi klasy o profilu sportowym. Dzięki zaangażowaniu dyrektora szkoły, a przede wszystkim nauczycieli wychowania fizycznego uczniowie chętnie podejmują pracę nad swoją kondycją fizyczną, a trenowanie np. siatkówki z pewnością im to ułatwia. Bogata baza sportowa, którą dysponuje nasza szkoła, pomaga odpowiadać na potrzeby uczniów.



Z okazji Dnia Dziecka klasy sportowe rozegrały turniej siatkarski.

Klasa IV rozegrała pojedynki singlowe, oto wyniki:

Dziewczęta:

I miejsce Milena Niziołek,
II miejsce Alicja Łoboda,
III miejsce Paulina Richter.

Chłopcy:

I miejsce Bartosz Ronczka,
II miejsce Jakub Król,
III miejsce Oskar Kaletka.



Klasy starsze grały dwójkami. Wyniki:

Dziewczęta, klasa V

I miejsce Oliwia Gniewek, Anna Magdzińska,
II miejsce Weronika Sykulska, Ada Wieczorek,
III miejsce Paulina Niewrzoł, Oliwia Put.

Chłopcy, klasa V

I miejsce Oskar Kożuch, Wiktor Wiliński,
II miejsce Marcel Dzierżęga, Franek Jarmuła,
III miejsce Jakub Kaczmarczyk, Mateusz Stoschek

Dziewczęta, klasa VI

I miejsce Amelia Miñkowska, Aleksandra Staniewicz,
II miejsce Julia Jędrzejak, Zofia Laskowska,
III miejsce Anna Mielimaka, Wiktoria Wycisk.

Chłopcy, klasa VI

I miejsce Grzegorz Kądzioła, Bartek Pawlik,
II miejsce Kacper Kosela, Eryk Jarosz,
III miejsce Gracjan Oscypiuk, Filip Adamowicz

Dziewczęta, klasa VII

I miejsce Milena Jarocka, Natalia Wieczorek,
II miejsce Marta Kubalik, Paulina Olchawa,
III miejsce Zofia Skawińska, Alicja Jastrzębska.

Chłopcy, klasa VII

I miejsce Bartosz Kielbasa, Jakub Mosek,
II miejsce Ignacy Kosmala, Paweł Telejko,
III miejsce Bartosz Danel, Maksymilian Bańdura

Gratulujemy!!!

Nagrody ufundowali SPI 8, UKS Relax i KS AZS Rafako Racibórz.



DZIEŃ DZIECKA w SP 18

Ewa Folega, wychowawczyni IV c

Wycieczka klasowa na pizzę



Jest wiele dni w roku, które dzieci darzą szczególną sympatią. Niewątpliwie jednym z nich jest 1 czerwca. Jest to dzień szczególny w życiu dzieci na całym świecie. Tego dnia uczniowie kl. IV c wraz z wychowawcą wybrali się na pizzę do pobliskiej restauracji. Była to okazja do wspólnego biesiadowania oraz rozrywki na placu zabaw.

Po smacznym posiłku przyszedł czas na lody. Tak bardzo spragnieni wzajemnego towarzystwa uczniowie wreszcie mieli okazję do rozmowy i zabawy, mogli dzielić się swoimi doświadczeniami. Wszyscy wrócili zadowoleni i naładowani pozytywną energią.

Wspólny czas to podstawa—VI b

Uczniowie klasy VI b postanowili Dzień Dziecka świętować w szkole. Dla nich najważniejsze było spędzić czas wspólnie, czyli nieważne gdzie, byle razem. Zamówili sobie pizzę do szkoły, przynieśli mnóstwo smakołyków i, siedząc przy wspólnym stole rozmawiali, śmiali się i żartowali. Wychowawczyni p. Małgorzata Dąstąg z dumą patrzyła na swoich podopiecznych. Oby w przyszłym roku szkolnym takie spotkanie na powrót było normalnością a nie świętem!



Klasa II b i I c w „Misiu”



Klasa II b wraz z p. Iloną Kabałą w ramach obchodów Dnia Dziecka wybrała się na przepyszne lody. I nie lody tu były główną atrakcją, ale wspólne wyjście. Możliwość bycia razem w przestrzeni publicznej to coś, co jeszcze do niedawna było tylko w sferze uczniowskich marzeń. Oj, jak nam te lody smakowały :))

Klasa I c razem z wychowawcą p. Iloną Jaskot oprócz wyjścia na lody była również w kinie. Tyle atrakcji w jednym dniu, ale to przecież wyjątkowy dzień. Nauczyciele starali się swoim wychowankom zapewnić moc atrakcji, bo założyli na to swoją pracę jak mało kto.



Kinowy Dzień Dziecka w klasie II d i II c

Klasy II d i c udały się wraz z wychowawcami p. Katarzyną Ostrowicz i p. Ewelina Szymiczek do raciborskiego kina „Bałtyk” na film „Kurdowie”. To była najlepsza nagroda za naukę zdalną i szkolny prezent na Dzień Dziecka. Film im się podobał, ale możliwość obejrzenia go z kolegami w kinie to dopiero frajda. Lubimy czas ze swoimi kolegami w szkole, a poza szkołą to już w ogóle. Czas relaksu, wspólnych rozmów jest najmiłszy, ale naukę też cenimy :)



Piknikowy Dzień Dziecka VIII a

VIII a w Dzień Dziecka udała się wraz z p. Weroniką Gembalczuk...na piknik. Uczniowie świetnie się bawili. Och, jak relaksują i cieszą bez troski chwile spędzone na łonie przyrody w gronie znajomych!



To najmilszy Dzień Dziecka, bo chociaż już dziećmi nie jesteśmy, możemy się jak dzieci bawić i śmiać. I to jest najpiękniejsze! Na pewno za tymi chwilami będziemy tęsknić i je najchętniej wspominać, kiedy nam przyjdzie opuścić mury szkoły.

VIII b na placu zabaw



VIII b wraz ze swoją wychowawczynią p. Bogusławą Niedzielską Dzień Dziecka spędzili po swojemu. Nastolatki wyszli na plac zabaw, gdzie się świetnie bawili. Nic tak nie cieszy, jak widok zadowolonych dzieci i chyba nie ma

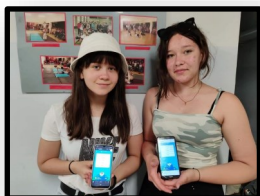
przyjemniejszego dźwięku jak ich beztroski i szczerzy śmiech. Po tak długim czasie rozłąki te wspólne chwile są jak lekarstwo. Dobrze, że jest już normalnie.

Tęskniliśmy za tym. Szkoda, że został nam zabrany rok wspólnego życia, ale czas się nie wróci. Cieszymy się z tego, co jest!



SZKOLNE WIEŚCI RÓŻNEJ TREŚCI

Magdalena Podhajska, nauczycielka języka angielskiego „Freerice challenge”



Na zajęciach z języka angielskiego klasy VII b i VII c wzięły udział w wyzwaniu "Freerice challenge". Freerice to aplikacja, która pozwala utrwalać słownictwo za pomocą quizu, a jednocześnie przyczynić się do zbierania funduszy dla największej organizacji humanitarnej na świecie, czyli

Światowego Programu Żywnościowego. Zadaniem uczniów było zdobycie jak największej ilości punktów, które przeliczane były na wirtualne ziarenka ryżu. Im więcej punktów zdobyła grupa tym więcej pieniędzy zostało przeznaczonych na zakup ryżu dla najbiedniejszych krajów na świecie. Klasy dały więc z siebie wszystko, żeby pomóc potrzebującym i tym samym dołączyły do 500,000 graczy na całym świecie, którzy od 2010 roku zebrali dzięki aplikacji 1,41 miliona dolarów. <https://freerice.com>

M. Podhajska, E. Folega nauczycielka języka angielskiego Kreatywny angielski w plenerze

Piękny czwartkowy poranek uczniowie kl. VI b spędzili na szkolnym patio układając w pary wyrazy o przeciwnym znaczeniu. W ten sposób zakończyliśmy roczną przygodę z zajęciami kreatywnymi z j. angielskiego.



Na dzisiejszej lekcji języka angielskiego w plenerze, klasa VI c miała niepowtarzalną okazję połączyć przyjemne z pożytecznym. Uczniowie mieli możliwość pograć w karty Creativo English, czyli połączenie Uno z powtórką gramatyki, słownictwa oraz umiejętnością wypowiadania się w języku angielskim. Po każdej rozgrywce grupy mogły wymienić się zestawami kart, dzięki czemu gra była urozmaicona i ciekawa.



Ewelina Szymiczek, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej Poznajemy tajniki liczby Pi

Jako że marzec jest miesiącem matematyki, omówiliśmy z uczniami trudną kwestię tajemniczej liczby Pi. Podczas zajęć uczniowie poznali jej znaczenie oraz zapoznali się z jej zapisem. Uczniowie wykonali także zadanie dla klas I-III specjalne opracowane przez nauczycieli matematyki. „Chociaż była to dla nas nowość, trzeba przyznać, że sobie całkiem nieźle poradziliśmy. Zadania nie sprawiały nam większych trudności, wykonywaliśmy je z zapałem i ochotą.”



Zajęcia z ratownikiem medycznym w klasach trzecich



Uczniowie klas trzecich uczestniczyli w spotkaniu z ratownikiem medycznym, podczas którego poznali podstawowe zasady ratowania życia drugiego człowieka. Pomimo iż dzieci mają zaledwie dziesięć lat, nie są za młodzi, by uczyć się właściwego reagowania w sytuacji kryzysowej. Najważniejsze jest opanowanie emocji i zadaniowe podejmowanie decyzji. Ratownik medyczny przypominał uczniom numery alarmowe oraz sposób, w jaki powinni przekazać informacje o poszkodowanym.

Najciekawsze były ćwiczenia praktyczne, w których dzieci uczyły się reanimacji. Do tego posłużył im manekin imitujący nieprzytomnego człowieka. Dzieci z dużym zaangażowaniem walczyły o przywrócenie oddechu „Ani”.



Marzena Bugiel, nauczycielka matematyki Przed egzaminem ósmoklasisty - matematyczne zadania zamknięte”

12.05.2021 r. odbył się szkolny konkurs matematyczny „Przed egzaminem ósmoklasisty - matematyczne zadania zamknięte”. Mogli wziąć w nim udział wszyscy zainteresowani uczniowie klas VII i VIII. Rozwiązania zadań z arkusza wymagały znajomości strategii rozwiązywania zadań zamkniętych oraz umiejętności stosowania logicznego myślenia oraz rozwiązywania zadań egzaminacyjnych. Uczniowie pod nadzorem w czasie godziny rozwiązywali zadania matematyczne typu egzaminacyjnego.

Matematyczne zmagania wygrali:

I miejsce **Oliwia Muda VIII c**

II miejsce **Maciej Bednarski**

Mateusz Doleżych z VIII c

III miejsce **Robert Zgaślik VIII c**



Matematyka na świeżym powietrzu

Niektóre matematyczne zajęcia rozwijające kreatywność, podczas których uczniowie klasy IV c w praktyce poznają pojęcie powierzchni na szkolnym patio. W letnim upale taka lekcja to sama przyjemność :)



Mariusz Janicki, szkolny koordynator ds. karty rowerowej

Egzamin na kartę rowerową

W dniach 31.05 - 18.06.2021 r. w naszej szkole został zorganizowany egzamin teoretyczny na kartę rowerową dla chętnych uczniów klas IV - VI. Testy zostały przeprowadzone w ramach lekcji techniki. Do testów przystąpiło 84. uczniów. Pozytywnie zaliczyło go 51 uczniów. Pytania dotyczyły

zasad i przepisów ruchu drogowego pod kątem bezpiecznej jazdy na rowerze. Ponadto uczniowie musieli wykazać się znajomością znaków drogowych, manewrów, przejazdu przez różnego rodzaju skrzyżowania oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. Pomimo krótkiego czasu po powrocie do szkoły z nauczania zdalnego mieli możliwość ćwiczenia jazdy na rowerze pod okiem nauczycieli, w czasie lekcji wf-u. Egzamin praktyczny odbył się 23 czerwca 2021 roku o godz. 13.00, na miasteczku ruchu drogowego, przy udziale policjanta z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Z przyjemnością informujemy, że 28 osób przystępujących do egzaminu zdało go z pozytywnym wynikiem. Cóż nam pozostaje jak tylko życzyć szerokiej drogi!



Gratulacje!

Iwona Kuźmicz, wychowawczyni klasy IV a

Rozmowy o uczuciach w IV a

Uczucia to bardzo trudny temat, ale niezwykle ważny. Na lekcji wychowawczej uczniowie klasy IV a poruszyli temat uczuć, jakie nam towarzyszą na co dzień, a przy tym emocje, które się pojawiają. Każdy mógł się wypowiedzieć i zapisać swoją myśl. Czwartoklasiści znaleźli swój sposób na to, jak zacząć rozmawiać o uczuciach, co widać na zamieszczonych zdjęciach.

Warto mówić na głos o swoich uczuciach, ponieważ jest to podstawa dobrej komunikacji. Pamiętajmy, że emocje są pomostem między głową a sercem. Wybudowanie dobrego, solidnego mostu wymaga pracy i wytrwałości. Warto zatem przyglądać się swoim uczuciom, analizować je i przede wszystkim dostrzegać.

**„Dookoła dozwolone tylko cztery ściany,
a jedyne okno na świat — monitor laptopa.
Wrastam cyberkorzeniami nie w tę ziemię, co trzeba”**

Julia Schabowska, uczennica SP I w Lublińcu laureatka Nagrody Specjalnej w Konkursie „Literacki SMS—Poezja i Proza na 160 znaków”

Apel wychowawczy

22 czerwca odbył się pierwszy w tym roku apel, nie licząc inauguracji roku szkolnego. Z powodu obostrzeń pandemicznych przeprowadzony został w czterech grupach. Dyrektor szkoły p. Mariusz Kaleta wręczył uczniom dyplomy i nagrody za udział w różnego typu konkursach, które odbyły się od października do czerwca 2021 r. Każdy mógł się wykazać w dziedzinie, w której jest mocny. Pojawiły się więc wyróżnienia za konkursy przedmiotowe, artystyczne, recytatorskie, sportowe, ekologiczne i czytelnicze. Uczniowie cieszyli się z tej formy docenienia ich pracy, bo nic tak nie uskrzydla jak sukces właśnie.

Pomimo pandemii i nauczania zdalnego nie osłabł zapał naszych uczniów, co wyraźnie pokazywała ilość wyróżnionych młodych ludzi. Dyrektor placówki podziękował wszystkim za pracę i zaangażowanie, a uśmiechy na twarzach świadczyły o tym, jak bardzo dyrektor jest dumny ze swoich podopiecznych i jak bardzo się cieszą sami uczniowie.

Gratulacje!



Małgorzata Jakubowska, opiekun Samorządu Uczniowskiego

**WYBORY
DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO**

W poniedziałek 21 czerwca w szkole odbyły się wybory przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego na rok szkolny 2021/2022. W wyborach startowało siedmiu kandydatów z klas V, VI i VII. Przygotowali oni plakaty wyborcze, które rozwiesili na korytarzach szkolnych. Został też nagrany film, w którym kandydaci się zaprezentowali oraz przedstawili propozycje swoich planów pracy na nowy rok szkolny. W głosowaniu brali udział wszyscy obecni uczniowie z klas I-VII, oddając głos na jednego z kandydatów na karcie do głosowania. W pracach komisji wyborczej brały udział dwie uczennice z klasy VIII c - Wiktoria Mania i Oliwia Milniczyn oraz opiekun SU p. Małgorzata Jakubowska. Swoją głos oddało 347 uczniów. Najwięcej głosów zdobyła Amelia Mińkowska z klasy VI c, która została nowym przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego. Jej zastępcą został Alex Kreczmer z klasy V b.

Podczas apelu dyr. p. Mariusz Kaleta oficjalnie ogłosił wyniki wyborów i przedstawił uczniom nowo wybraną przewodniczącą SU. Zwycięzcy pogratulował, a ustępującemu przewodniczącemu podziękował. Podkreślił także, że kadencja Alexa przypadła na bardzo trudny rok szkolny. Przez pandemię nie mógł zrealizować swoich planów, co wyraźnie podkreślił dyr. szkoły.

Gratulujemy i życzymy owocnej pracy!



Raciborki OCR

Wywiad z Piotrem Gucikiem, ojcem Oliwii, uczennicy IV a SP 18



Redakcja: Od jakiegoś czasu na łamach raciborskiej prasy oraz mediów społecznościowych można obserwować działalność Raciborek OCR. Niestety, niewiele wie, czym jest OCR i czym się to stowarzyszenie zajmuje.

Piotr Gucik: Raciborki OCR to nic innego jak grupa dzieci biorących udział w biegach przeszkodowych (OCR) z angielskiego: obstacle course racing. Dzieci na treningu Raciborków uczą się, jak pokonywać różnego rodzaju przeszkody typu multiring, lowring, coś w stylu małego gaju z różnymi rodzajami elementów, na których się wiesza i przechodzi przeszkodę, uczą się także przeskakiwać ścianki, przechodzić różnego rodzaju równoważnie, trenują wydolność kondycyjną, wszystko, by móc jak najsprawniej pokonać tor na zawodach.

Red.: Dla jakiej grupy wiekowej OCR jest dedykowany w szczególności?

PG.: Myślę, że nie ma sprecyzowanej grupy wiekowej dla tego sportu, biegają młodzi i starsi od 6. do nawet 70. roku życia. Tak, naprawdę tacy zawodnicy też się zdarzają, znam ich osobiście. Jeśli chodzi o dzieci, ważne, żeby umiały się utrzymać na drążku i umiały się sprawnie poruszać, a technika i szybkość przyjdzie z czasem.

Red.: Jest Pan jednym ze współzałożycieli Raciborek OCR. Jak do tego doszło, że taka grupa powstała w Raciborzu?

PG.: Grupa powstała półtora roku temu. Wraz z kolegą, Michałem, postanowiliśmy зараzać młodych ludzi do tego pięknego sportu, który w Polsce jest stosunkowo młody, ale szybko się rozwija. Sami ze znajomymi biegamy OCR-y od 2016 roku. Tak żeśmy się tym sportem zarazili, że pragniemy dalej зараzać tą dyscypliną innych i pokazywać dzieciom, że bieganie nie musi być nudne.

Red.: Młodzi ludzie, a mówię tu o uczniach naszej szkoły, są zachwyceni treningami. Jak one wyglądają?

PG.: Treningi są prowadzone dwa razy w tygodniu na naszej kuźni. Jest to teren naszpikowany różnymi przeszkodami, na których dzieci się szkolą i trenują chwyt, ale nie tylko. Stawiam na ogólny rozwój kondycji, spryt, siłę, wytrzymałość. Treningi są naprawdę różne, czasem tylko się bawimy, a czasem jest naprawdę ostro. Jednak zawsze w granicy rozsądku. Mamy również treningi w plenerze, np. w Oborze albo np. w parku trampolin też czasem się zdarza.



Red.: Dzieci biorą udział w zawodach, które polegają głównie na...

PG.: Tak jak mówiłem, zawody polegają na jak najszybszym pokonaniu przeszkód i dobiegnięciu do mety. W zależności od organizatora są różne kary za niepokonanie przeszkody. Czasem są to kary czasowe a czasem zadanie, np. tak zwane padnij powstań (burpees), przysiady lub karna runda biegowa z workiem piasku.

Red.: Jak zachęcić młodych ludzi do wysiłku fizycznego, szczególnie teraz, po wielu miesiącach siedzenia przed komputerem?

PG.: Myślę, że sport przez zabawę to najlepszy sposób na zaaktywizowanie dzieci. Wycieczki rowerowe z całą rodziną czy rolki to naprawdę fajna inicjatywa ze strony rodzica. Pamiętajmy, że dzieci lubią naśladować rodziców, więc musimy im pokazać i wytłumaczyć, co dobrego dzieje się z nami, jeśli uprawiamy jakikolwiek sport. Wystarczy zapisać dzieci do jakiegoś klubu lub jakieś zajęcia. Nieważne czy to będzie piłka, czy tańce. Każda forma ruchu jest OK. Zapraszamy na treningi Raciborków, tam ruch jest gwarantowany :))



Red.: Jaka jest w tym rola rodziców?

PG.: Rodzice w całym tym biegu między domem a pracą i innymi obowiązkami w dzisiejszych czasach mają mało czasu dla rodziny i siebie. Nie chcę pouczać nikogo, bo każdy chodzi w innych butach, ale mogę tylko powiedzieć, zatrzymajmy się na chwilę, raz lub dwa razy w tygodniu zróbmy coś razem. Lubimy popatrzeć, jak nasze dzieci się bawią na podwórku, motywujemy ich do działania, proponujemy im różne sporty, bo skąd mają wiedzieć, w czym mogą być dobre, jeśli nie spróbują. Pchajmy ich do przodu.

Red.: Jest Pan ojcem uczennicy naszej szkoły. Jak ocenia Pan działalność sportową naszej placówki? Czy zaproponowałby Pan jakieś zmiany? Oczywiście, na miarę możliwości, jakimi szkoła dysponuje.

PG.: Pewnie każda szkoła ma swój program nauczania, więc nie mogę nic zmienić, ale proponuję robić więcej rywalizacji z rówieśnikami, aby dzieci nauczyć, jak się przegrywa. Obserwuję dzieci od jakiegoś czasu na zawodach i mogę powiedzieć, że nie wszystkie dzieci są tego nauczone, a szkoda.

Red.: Przed uczniami okres wakacji. Czy Raciborek OCR ma przygotowaną specjalną ofertę na ten czas?

PG.: Niektóre nasze dzieci jadą na obóz sportowy do OCR Willage na dwa tygodnie, a później to się zobaczy. Nie ma konkretnych planów, tutaj wszystko rodzi się na bieżąco. Dlatego jest naprawdę ciekawie. Czasem rodzice, którzy są naprawdę zgrani, mają pomysły na wyjazd czy jakąś rodzinną imprezę. Jesteśmy dużą rodziną, otwartą na propozycje. Zapraszamy do Raciborków.



SZKOLNE WIEŚCI RÓŻNEJ TREŚCI

Ewelina Szymiczek, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej

Dzień Kobiet w II c



Dzień Kobiet w klasie II c był wyjątkowo radosny. Dziewczyny od samego rana nie mogły się doczekać świętowania. Po kilku lekcjach nadszedł wyczekiwany moment. Chłopcy troszkę zawstydzeni zaśpiewali sto lat uczennicom i wręczyli im piękne tulipany. Dodatkowo uczennice dostały drewnianą zakładkę do książki. Składanie życzeń także dostarczyło nam wiele uśmiechu i pozytywnych emocji. Nasze małe kobietki były uradowane!

Iwona Kuźmicz, nauczycielka matematyki

Patriotyczne zajęcia kreatywne w IV a



W tym roku obchody świąt majowych: Święta Pracy, Święta Flagi oraz Święta Konstytucji Trzeciego Maja przebiegały w naszej szkole nieco inaczej niż zwykle. Nie było uroczystego apelu, recytacji ani śpiewu dzieci. Jednak wspomniane wydarzenia nie przeszły bez echa. Uczniowie, chcąc uczcić tak ważne dla naszej ojczyzny daty, z entuzjazmem wykonywali kotyliony, chorągiewki i kokardy w barwach narodowych Polski. Efekty swojej pracy fotografowali w swoich domach i w plenerze. Pokazali, że wiedzą, czym jest patriotyzm i jak okazać szacunek swojej ojczyźnie. Uczniowie klasy IV a, w ramach zajęć kreatywnych z matematyki, wykonali trójwymiarowe godła techniką origami płaskiego, powtarzając jednocześnie wiadomości z zakresu ułamków i geometrii. Następnie znaleźli związki polskiej flagi z matematyką, jednocześnie zapoznając się z istotnymi faktami o fładze Polski.

Powrót do szkoły klasy IV a - kreatywnie na matematyce



Uczniowie pochwalili się umiejętnościami, które nabyli w trakcie zdalnego nauczania. QuiverVision, to aplikacja, która pozwala na "ożywianie" obiektów widocznych na kartach pracy. Aplikacja Quiver – 3D Coloring App nie tylko rozwija umiejętności manualne dzieci, ale także sprawia, że kolorowanie i "ożywianie" obrazków staje się magiczne. Aplikacja uwalnia artystyczną duszę z jednoczesnym wejściem w interakcję z pokolorowanym obrazkiem. Rzeczywistość rozszerzona (z ang. augmented reality) sprawia, że świat generowany cyfrowo nakłada się na realny obraz. Świetna sprawa!

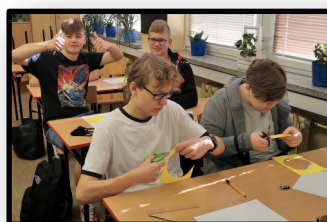
Ewa Folega, wychowawczyni klasy IV c

Spotkanie z wojami na Zamku Piastowskim



18 czerwca uczniowie klasy IV c wraz z wychowawcą wybrali się na Zamek Piastowski. W ramach XI Raciborskiego Festiwalu Średniowiecznego Stowarzyszenie Drengów Znad Górnej Odry zabrało uczniów w fascynującą podróż do czasów wczesnego średniowiecza. W ramach prelekcji dzieci obejrzały pokazy walk wojów oraz pokazy rzemiosła. Uczniowie mogli również zobaczyć stroje, w jakie ubierali się wtedy ludzie, a także w jaki sposób je szyli. W drodze powrotnej klasa z wychowawcą wstąpiła na lody.

Iwona Kuźmicz, nauczycielka matematyki

 $P = \pi \cdot r^2$ w praktyce

$P = \pi \cdot r^2$ to chyba najbardziej znany wzór, a zarazem mało rozumianym. Choć wzór na pole powierzchni koła, bo o nim tu mowa, znany był już w starożytnej Grecji, to jego uzasadnienie wcale nie jest łatwe. Jest to zatem świetny temat do wzbogacenia cyklu „Dlaczego?” Do dzieła! I tu pojawia się genialny pomysł z prostokątem... Zobaczcie sami, jak ten wzór odkrywali uczniowie VIII a. Reasumując, wyznaczenie wartości pola koła sprowadza się do znajomości długości promienia. Jeżeli nie mamy go podanego wprost, to możemy go wyznaczyć, np. z średnicy, obwodu czy też długości łuku i kąta między promieniami ograniczającymi ten łuk... Ale to już zupełnie inna historia.

Iwona Kuźmicz, nauczycielka matematyki

Dzień Przyjaciela w IV a



Lekcja matematyki była dzisiaj wyjątkowa. Dużo zabawy, radości, uśmiechów, słodkości i... truszkówek. W takiej atmosferze tangramy - układanki matematyczne układały się same. A wszystkie te przyjemności były przygotowane z okazji klasowych obchodów Dnia Przyjaciela. Patrząc na uśmiechnięte twarze dziewczyn, bez wahania można powiedzieć, że w tej klasie ten dzień nie obchodzi się tylko dla zwyczaju :)

Katarzyna Wierzbicka, klasa VII c

Depresja. Co warto o niej wiedzieć?



Co to jest depresja i jakie są jej objawy?

Depresja to choroba psychiczna, mogąca spotkać każdego. Jej objawy to:

- złe samopoczucie, ale nie chodzi tu o gorszy dzień – codziennie czujemy się źle, nic nas nie cieszy,
- niska samoocena,
- niechęć do spotykania się z innymi,
- brak lub utrata zainteresowań.

Czasami może też wystąpić: brak

apetytu, problemy ze snem, czy nawet myśli samobójcze.

Przyczyny depresji:

- zaburzenia/zmiany hormonalne,
- uwarunkowania genetyczne,
- stres,
- uzależnienia.

Co zrobić, jeśli widzisz u siebie lub u kogoś innego objawy depresji?

Najlepiej powiedz komuś dorosłemu o tym – depresja to poważna choroba. Możesz się zwrócić o pomoc do nauczycieli, pedagoga czy rodziców. Jeśli nie chcesz rozmawiać o tym z nikim bliskim, możesz zadzwonić na **telefon zaufania**, pod numerem 116 111. Jest on czynny codziennie, a połączenie jest bezpłatne. Wszystkie rozmowy pod tym numerem są tajne, więc nikt nie dowie się, o czym rozmawiasz. Ważne jest to, aby komukolwiek o tym powiedzieć – nie wolno lekceważyć objawów depresji i trzeba się jak najszybciej skonsultować z lekarzem.

Jak leczy się depresję?

Depresję leczy się poprzez psychoterapię, ale też przez użycie środków farmakologicznych. Należy leczyć depresję pod okiem lekarza, ponieważ specjaliści najlepiej będą wiedzieli, co trzeba robić.

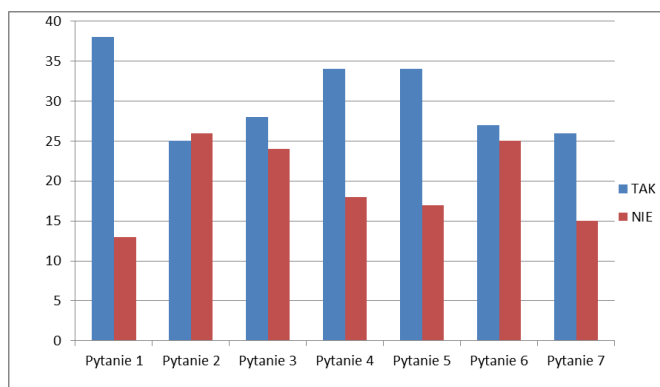
Jak ja widzę depresję wśród młodzieży?

Widząc, że ktoś dla mnie obcy jest smutny, nie mogę stwierdzić, czy ma depresję. Jednak zauważyłam, że coraz więcej dzieci i młodzież chodzą przygnębieni, co może być spowodowane np. zdalnym nauczaniem. Wiele osób podczas nauki przez Internet zamknęło się w sobie lub zerwali kontakt z przyjaciółmi. Zazwyczaj, gdy jest nam smutno, zwracamy się o pomoc właśnie do przyjaciół, a na zdalnym nauczaniu mogło nam ich zabraknąć. Nie wszyscy potrafią utrzymywać kontakt przez Internet, dla niektórych o wiele łatwiej jest porozmawiać na żywo, dlatego przez te wiele miesięcy mogło zbraknąć nam wsparcia. Depresja może być też spowodowana przez jeden z aktualnych problemów społeczeństwa, czyli nietolerancję. Wiele osób obgaduje, obraża, czy wyzywa osoby np. o innym kolorze skóry, innych tradycjach, innej religii lub innej orientacji. Osoby będące ofiarami przemocy psychicznej mogą się zamknąć w sobie lub popaść w depresję, gdy poczują, że są nietolerowane przez innych. Sami możemy wpędzić kogoś w depresję, dlatego ważne jest to, aby szanować każdego i akceptować go, bez względu na to, kim jest.

Uczniowie kilku klas odpowiedzieli na parę pytań związanych z nauczaniem zdalnym i jego wpływem na emocje.

1. Czy nauczanie zdalne miało wpływ na moje emocje?
 2. Czy często było mi smutno?
 3. Czy chciałem wracać do szkoły?
 4. Czy bałem/bałam się powrotu do szkoły?
 5. Czy nauczanie zdalne miało wpływ na moje relacje z rówieśnikami?
 6. Czy dobrze czułem się na lekcjach podczas nauczania zdalnego?
 7. Czy przez nauczanie zdalne doceniłem szkołę?
- Oto wyniki ankiety:

	PYT. 1	PYT. 2	PYT. 3	PYT. 4	PYT. 5	PYT. 6	PYT. 7
TAK	38	25	28	34	34	27	36
NIE	17	26	24	18	17	25	15



Wnioski: Za nami niemal rok nauczania zdalnego. Ostatni miesiąc mogliśmy spędzić w szkole. Jak wynika z ankiety, wielu z nas źle się czuło podczas tej formy nauki. Wiele z nas bało się powrotu do szkoły, do tego, co normalne i do tej pory było oczywiste. Dzięki takiej formie nauki zdecydowana większość uczniów doceniła szkołę w jej zwyczajowej postaci. Oby ta forma nauki zdalnej była tylko wspomnieniem.

Źródła:

<https://wyleczdepresje.pl/depresja-mlodziencza/>
<https://www.medonet.pl/choroby-od-a-do-z/choroby-i-zaburzenia-psychiczne,depresja---objawy--leczenie--przyczyny-i-rodzaje-depresji,artykul,1597611.html#depresja-objahttps://portal.librus.pl/rodzina/artykuly/depresja-u-dzieci-i-mlodziezy-co-powinno-nas-niepokoic-kiedy-reagowac-gdzie-szukac-pomocyhttps://116111.pl>

Julia Cybulska, uczennica kl. VII c

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA A PANDEMIA

Jak wiadomo, pandemia COVID-19 wszystko odwróciła go góry nogami. Uniemożliwiła wyjazdy za granicę, a w najgorszym momencie nawet wychodzenie z domu bez powodu takiego jak zakupy, spacer z psem czy pójście do lekarza. Ludzie praktycznie całe dni przebywali w domu. Zmuszeni byli do spędzania całego wolnego czasu z domownikami a nie rówieśnikami, dzięki czemu wiele ludzi poprawiło swoją relację z rodzicami bądź rodzeństwem.

Kwarantanna wiele rzeczy pogorszyła, zaczynając od tego, że mnóstwo osób wylądowało przez tę chorobę w szpitalu (bądź nawet zmarło), kończąc na zwiększającej się liczbie chorób psychicznych oraz chorób dot. wagi. Na wzrost choroby, takiej jak nadwaga wpłynęła kwarantanna. Osobiście miałam i sama widziałam, że moja aktywność fizyczna bardzo się pogorszyła. Kiedy całe dni siedzi się w domu, stajemy się leniwi. Ja, kiedy miałam kwarantannę, ale i wtedy jak wszyscy siedzieliśmy w domu, zauważyłam, że bardzo mało się ruszałam. Posiadam psa, co za tym idzie, wychodzę z nim na dwór 3 razy dziennie, a więc nawet jeśli nie idę się spotkać z przyjaciółkami i tak wychodzę na dwór, choćby na pół godziny dziennie. Ciekawe jest też to, że mam zegarek, który mierzy ilość kroków w ciągu dnia. Głównie dzięki temu zauważyłam, jak mało się poruszam. Teraz, kiedy pogoda dopisuje, wychodzę na dwór, dzięki temu mam 15-20 tys. kroków, a np. w marcu miałam około 1000! Nie chodzi tu nawet o same kroki, ale ogólnie, sama po sobie widzę, że przez zdalne lekcje bardzo się rozleniwiłam i wydaje mi się, że nie tylko ja tak miałam. Jest także kwestia wychowania fizycznego, które przez zdalne nauczanie naprawdę ucierpiało. W domu nie można biegać, nie zawsze jest miejsce na pewne ćwiczenia oraz nie da się np. pograć w siatkówkę. Brak aktywności fizycznej to nie tylko wina lenistwa, po prostu nie raz nie dało się poćwiczyć bądź iść na spacer.

Wydaje mi się, że zmniejszona ilość aktywności fizycznej wpłynęła na nas, na naszą kondycję, ale i na lenistwo. Niejednokrotnie nie było warunków na ćwiczenia oraz spacer. Wszyscy tęskniliśmy za jakąkolwiek formą ruchu. Pozostaje docenić nam fakt, że obecnie wszystko powoli wraca do normy i z dnia na dzień zapominamy, że jeszcze niedawno pandemia całkowicie ograniczała nasze życie. Edukacja zdalna miała nie tylko swoje minusy... Była szansą na możliwość udziału w ciekawych wydarzeniach za pośrednictwem



nowych technologii. Skorzystali z niej uczniowie klasy IV a, którzy wzięli udział w wydarzeniu zorganizowanym przez Fundację Szkoła z Klasą - "O dobrostanie, nudzcie i świętowaniu - zdalne lekcje Edukacji Inspiracji". W wydarzeniu online w dniu 16 kwietnia, wzięło udział kilkuset uczniów z nauczycielami z całej Polski. Szczegółowo ta lekcja została opisana na s. 21. Zapraszam do zapoznania się z artykułem p. Iwony Kuźmicz pt. „O dobrostanie, nudzcie i świętowaniu – zdalne lekcje Edukacji Inspiracji”.

Julia Drajewicz, kl. V b

„Raciborki OCR”

O grupie sportowej Raciborki OCR dowiedziałam się od mojej koleżanki, która już wtedy na nie chodziła. Byłam ciekawa, jak to wygląda i już po pierwszym treningu bardzo mi się tam spodobало i zostałam kolejnym Raciborkiem. Treningi mamy dwa razy w tygodniu. Przeważnie na świeżym powietrzu na torze z przeszkodami. Jak pogoda nie dopisuje, ćwiczymy w sali. Nasze treningi są bardzo fajne i ciekawe. My, jako grupa OCR, jesteśmy zgrani i bardzo miło spędzamy razem czas, pokonując swoje słabości i kibicujemy sobie nawzajem. Nie ma u nas zazdrości, nie ma lepszych ani gorszych. Jesteśmy sobie równi, dlatego miło zawsze spędzamy czas. Jeździmy razem na zawody biegania i te z przeszkodami. Mamy miłe wspomnienia z tych wyjazdów. Nasza drużyna nie istniałaby oczywiście bez naszych trenerów: Piotra i Michała. To oni wszczepili w nas chęć uczestniczenia w Raciborkach. Jak trzeba, są wymagający, co ma wpływ na nasze wyniki w zawodach. Wkładają dużo wysiłku, aby nasza grupa istniała i abyśmy mieli gdzie ćwiczyć.

**WYCIECZKA CZWARTOKLASISTÓW**

11 czerwca uczniowie klas czwartych naszej szkoły odwiedzili gród w Biskupicach nad Zalewem Biskupice-Brzózki koło Byczyny. Kompleksowy pobyt w średniowiecznym grodzie rycerskim był niezapomnianą przygodą, a uczest-

niczenie w rozmaitych zajęciach rycerskich przyniosło czwartoklasistom wiele satysfakcji i radości. Uczniowie poculi klimat dawnego drewnianego grodziska. Wzięli udział w licznych warsztatach m.in. zapoznali się z dawną sztuką wytwarzania papieru, mieli okazję zapoznać się z techniką pisania



gęsim piórem. Czwartoklasiści przekonali się, że kaligrafia - sztuka starannego i estetycznego pisania, jest niezwykle trudna, a nauka kaligrafii kształtuje charakter oraz cierpliwość. Ponadto uczestnicy wycieczki wzięli udział w żywej lekcji historii, którą



poprowadził były żołnierz z jednej z najbardziej tajnych i najlepiej wyszkolonych jednostek specjalnych na świecie. Uczniowie mogli również sprawdzić się w strzelaniu z łuku do celu. Wycieczkę uznajemy za bardzo udaną!

Justyna Zysiek-Semanyszyn, szkolna psycholog

PRZED WAKACJAMI

W natłoku codziennych obowiązków nierzadko odczuwamy zmęczenie, przeraża nas szereg obowiązków, których zaczynamy mieć dosyć. Wówczas zaczynamy snuć marzenia o wakacjach i odliczamy dni do upragnionego odpoczynku. Gdy już nadejdzie ten wyczekiwany czas, bywa, że i wtedy nasza głowa i myśli krążą wokół szkoły, pracy czy pozostałych obowiązków, a dni zbliżające nas do codzienności wywołują stres i napięcie.

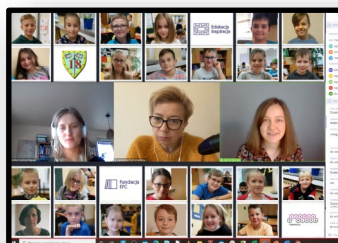
Jak rzeczywiście odpoczywać na upragnionych wakacjach?

Początkowe przełączenie się z trybu „praca/szkoła” na tryb „wakacje” jest zdecydowanie najtrudniejszym zadaniem. Zarówno tryb „praca/szkoła” jak i tryb „wakacje” wiążą się z różnorodnymi emocjami i myślami, a kiedy obydwa zetkną się ze sobą, to powstaje mieszanina wybuchowa. Zadbaj o wieczorny relaks przed urlopem jest świetną strategią, aby uniknąć takiego problemu. W ten sposób nieznacznie zwolnimy, wyciszmy się i przygotujemy się na upragnione odpoczywanie. W czasie wakacyjnego wytchnienia warto postarać się o zmniejszenie ilości napływających do nas bodźców. Wyłączyć telefon, ograniczyć oglądanie telewizji, zrezygnować ze sprawdzania maili, odizolować się od mediów społecznościowych tj. Facebook, Instagram, Twitter czy wielu innych, które towarzyszą nam na bieżąco. Po prostu zdobyć się na odwagę i wyłączyć się - zostawić pracę i smartfona w spokoju. Nawet jeśli chwilowo będziemy offline - świat się nie zawali, a dobrodziejstwo, które właśnie sobie sprawimy, z pewnością zaoferuje po powrocie z urlopu. Jeśli jest to zbyt trudne, budzi twój niepokój – stwórz sobie spis rzeczy, którym chcesz się oddać po wakacjach. Jak tylko wrócisz, będziesz mógł ze spokojem do niej wrócić i na pewno o niczym nie zapomnisz, a w trakcie urlopu nie będziesz mieć głowy przeładowanej obowiązkami szkolnymi czy z pracy. Nie będziesz się zamartwiać. Co do zapisków, warto przed wypoczynkiem zrobić sobie listę, w której zamieścisz to, na co masz ochotę, ale z braku czasu, na co dzień nie udaje ci się wykonać. Możesz tam zamieścić swoje pragnienia, marzenia, zachcianki, może to być wyjście do kina czy na basen, spotkanie z przyjacielem, którego dawno nie widziałeś lub relaksująca kąpiel przy ulubionych dźwiękach. Spowoduje to, że z przyjemnością i łatwością w trakcie wakacji włączysz tryb odpoczywania. Pamiętaj o tym, aby nie zapisywać zbyt wielu rzeczy, które chcesz zrobić. Nastawienie się na realizację wszystkich spisanych podpunktów może okazać się trudne, a nawet przytłaczające. Bezcenną wskazówką jest to, aby w trakcie urlopu dać sobie przestrzeń na spontaniczność, otwartość i prawo do wyboru, czego często brakuje nam w codzienności. Sentencja z poezji Horacego jest tutaj trafionym mottem wakacyjnym - carpe diem (chwytaj dzień) - chwytaj chwilę i koncentruj się na tym, co jest „tu i teraz”, nie zastanawiaj się nad planami czy powinnościami. Okazuje się bowiem, że nawet godzina dziennie spędzona na pracy podczas dni wolnych sprawia, że mamy większy problem z zapamiętaniem dobrych przeżyć i wspomnień z wakacji. Rewelacyjnym pomysłem może okazać się zrobienie sobie dnia pauzy między końcem wyjazdu a powrotem do szkoły czy pracy. W czasie wakacji nie będziesz rozmyślać o tym, że kończąc wakacje natychmiast musisz obrać kierunek na pracę/szkołę, ale pozwolisz sobie na moment wytchnienia, odprężenia i spokojnego powrotu do bieżących, cyklicznych obowiązków.

To nie jest wyłącznie rozrywka.

Warto wiedzieć, że urlop lub wakacje to nie tylko przyjemność, ale pomocna dłoń, którą podajemy swojemu organizmowi. Odpoczywając, relaksując się, dbamy nie tylko o higienę zdrowia fizycznego (regeneracja), ale i psychicznego (minimalizowanie ryzyka wystąpienia np. depresji lub wypalenia zawodowego). Dlatego należy dać sobie przyzwolenie na chwilę wytchnienia i odpoczynku, ale też dobrze się do niego przygotować. Wielu lekarzy, psychoterapeutów i psychologów potwierdza, że to właśnie odpoczynek i relaks w połączeniu z terapią mogą okazać się jednymi z najskuteczniejszych metod w walce z powyższymi trudnościami.

Iwona Kuźmicz, wychowawczyni kl. IV a

O dobrostanie, nudzie i świętowaniu – zdalne lekcje Edukacji Inspiracji

Edukacja zdalna miała nie tylko swoje minusy... Była szansą na możliwość udziału w ciekawych wydarzeniach za pośrednictwem nowych technologii. Skorzystali z niej uczniowie klasy 4a, którzy wzięli udział w wydarzeniu zorganizowanym przez Fundację Szkoła z Klasą

- "O dobrostanie, nudzie i świętowaniu". W wydarzeniu online w dniu 16 kwietnia, wzięło udział kilkuset uczniów z nauczycielami z całej Polski. Lekcje skierowane były dla klas 4-8, ale ich przesłanie trafiło do każdego. Był to cykl trzech 30-minutowych lekcji, które odbyły się na platformie Clickmeeting. Stały się one ciekawą odmianą dla czwartoklasistów. Nie było czasu na nudę...

O dobrostanie, nudzie i świętowaniu, to tytuły trzech zdalnych lekcji Edukacji Inspiracji, które Fundacja EFC zorganizowała wspólnie z Fundacją Szkoła z Klasą. W wydarzeniu online w dniu 16 kwietnia, wzięło udział kilkuset uczniów z nauczycielami z całej Polski. Lekcje skierowane były dla klas 4-8, ale ich przesłanie trafiło do każdego. Tematy lekcji wybrane były z myślą o czasie, z jakim przyszło nam się mierzyć. Nie mieliśmy wpływu na decyzję o zamknięciu szkół, ale mogliśmy zastosować codzienną rutynę dobrych nawyków, która pozwoliła nam ten wyjątkowy czas lepiej przeżyć. Tego właśnie dotyczyła pierwsza z lekcji z cyklu. „Dobry stan”, czyli o tym, jak zadbać o siebie i przestrzeń wokół nas podczas uczenia się online, poprowadzona przez Joannę Stoppel. Czy nudę da się zmierzyć? – takie pytanie postawiła na początku swojej lekcji zatytułowanej „Alicja w Krainie Nudy”, Agnieszka Chomicka-Bosy. Nuda to sygnał, że trzeba coś zmienić, ale też nuda pobudza kreatywność, pomaga w planowaniu i ustalaniu celów. Jak na lekcję o nudzie, ta była wyjątkowo angażująca. Czwartoklasiści byli pod wielkim wrażeniem. O tym, że warto świętować, przekonywała Greta Drożdżel-Papuga, prowadząca lekcję: „Bo mamy co świętować”, czyli o sposobach dostrzegania oraz doceniania siebie i innych. Świętowanie to wyraz naszych emocji, daje nam paliwo do działania, dalszej pracy. Świętować możemy proste rzeczy, indywidualne sukcesy. Po tym spotkaniu uczniowie klasy 4a nie mają już wątpliwości, że warto tworzyć jak najwięcej okazji i pretekstów do wspólnego świętowania w klasie, szkole, grupie projektowej. Po zakończonych lekcjach, uczniowie pytali, kiedy będą kolejne...

Wywiad z Renatą Piątkowską po spotkaniu autorskim w MiPBP w Raciborzu



Redakcja: Jak zaczęła się Pani przygoda z pisarstwem?

Renata Piątkowska: Kochani, ja nigdy nie zakładałam, że będę pisać książki dla dzieci czy dorosłych, to było dzieło przypadku.

Wyjechałam za granicę i tam mieszkałam przez 7 lat. Miałam dwójkę małych dzieci, a dzieci domagały się, żeby im czytać książki. Nie posiadałam zbyt wielu własnych książek, a te, które miałam, dzieci znały już na pamięć. Dodam, że, kiedy moje dzieci były małe, nie było internetu, nie dało się więc nic ściągać. To wtedy zaczęłam dla nich sama pisać krótkie, śmieszne opowiadania, które im się bardzo podobały. Gdy wróciliśmy do Polski, postanowiłam, że te opowiadania troszeczkę dopracuję i spróbuję wydać do wydawnictwa. Jedno z wydawnictw zareagowało bardzo szybko i entuzjastycznie i wydało moją pierwszą książkę. A ponieważ książka się ogromnie spodobała dzieciom, to powstały dodruki, i proszono mnie, żebym napisała kolejną. Później współpracowałam z różnymi innymi wydawnictwami. No i na dziś na rynku już jest około 55 książek i myślę, że jeszcze nie powiedziałam ostatniego słowa i drugie tyle napiszę.



Red.: Łatwiej pisać powieść opartą na faktach czy wymyśloną od podstaw?

RP.: Myślę, że robię i to i to. Czasami, jak muszę trzymać się faktów, to w pewnym sensie czuję, że to mnie ogranicza, bo historia już istnieje. Trzeba ją tylko po prostu atrakcyjnie zapisać. Zdarza się, że taki płodozmian stosuję i sięgam po historie oparte tylko i wyłącznie na wyobraźni. Ale czasem pojawia się ważny, wyjątkowy i ciekawy temat, jakiś wyjątkowa postać jak Malala, wtedy aż korci, żeby o niej napisać.

Więc piszę książki i takie, i takie z jednakowym zapałem i przyjemnością.

Red.: Jedną z bohaterek Pani powieści jest Malala? Dlaczego ona?

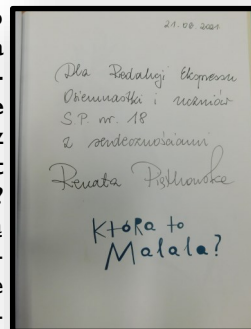
RP.: Dlatego, że w Polsce się o niej mało wie, a na świecie dużo. Nie chciałam, żeby tak było. Chciałam, by polska młodzież, widząc jakąś informację, np. o przyjeździe Malali do Polski, w jakiś wiadomościach czy w Teleexpresie, nie przeszło obok tej wiadomości obojętnie. Żebyście wiedzieli, kto przyjechał i dlaczego. Chciałam, żebyście się dowiedzieli o jedynej osobie na świecie, będącej dzieckiem, która otrzymała Nagrodę Nobla. Chciałam, byście poznali jej historię i mogli sobie o niej poczytać i dowiedzieć się więcej.

Red.: Powieść to historia snuta o czymś i po coś. Czego młodych ludzi powinna uczyć powieść „Która to Malala”?

RP.: Powinna uczyć tego, że wykształcenie to wielka wartość. Tak jak na końcu spotkania mówiłam, czasami tego nie doceniamy. Wydaje nam się, że szkoła to zło konieczne, a ja chciałam pokazać, że są miejsca na świecie, gdzie bez szkoły, bez wykształcenia jest się nikim. Nie ma się żadnych szans na jakichkolwiek awans społeczny czy zawodowy. Tylko szkoła daje szansę na to, żeby nie być analfabetą, żeby cokolwiek w życiu osiągnąć. Malala to historia o niezwykłej odwadze, tak jak jej narażanie własnej głowy, żeby się uczyć. Zrobiła to i zapłaciła ogromną cenę. W tym wypadku ta historia ma happy end.

Red.: Powieść „Która to Malala?” to powieść o tolerancji opowiedziana przez pryzmat nietolerancji. Dlaczego, Pani zdaniem, przekraczanie granic ściśle wyznaczonych przez tradycję i kulturę traktowane jest jako niebezpieczeństwo i zagrożenie?

RP.: Tak sprawę traktują talibowie, uznają bardzo tradycyjny podział ról w społeczeństwie i w rodzinie. Uważają również, że edukacja kobiet jest ogromnym zagrożeniem. Według nich, jeżeli kobiety będą wykształcone, wtedy będą sięgały, np. po władzę i różne prestiżowe stanowiska. Myślę, że ich kultura straci korzenie i oparcie. Tak to pojmują, ale świat idzie do przodu i trzeba, moim zdaniem, dawać wybór kobietom. Nie każda kobieta musi mieć ochotę żyć w taki sposób. Jeżeli chce się kształcić, ma taką potrzebę, ograniczanie jej jest ograniczaniem jej praw. Na tym właśnie polega przemoc, przez narzucanie własnej woli komuś bez jego zgody i przeciwko temu ona protestowała. Chciała, żeby w jej kraju rola kobiety była inna i jestem całym sercem za.



Red.: Czy uważa Pani, że postępowanie Malali było słuszne?

RP.: To jest bardzo trudne pytanie, bo wszyscy chcemy żyć. Mamy jedno życie, drugiego nikt nie da. To pytanie można przenieść na czasy wojny. Czy przygarnełbyśmy kogoś, kogo poszukuje gestapo? Wiemy, że, jak go nie przygarneć, zginie, a my będziemy musieli z tym żyć. Wiemy także, że jeśli go przygarneć, my zginemy razem z nim. To niezwykle moralne dylematy. Myślę, że ojciec Malali miał taki moment, kiedy została zaatakowana, że zadawał sobie dokładnie to pytanie: Czy warto? W przypadku Malali skończyło się dobrze, została w jakimś sensie celebrytką często nagradzaną. Wiecie, jak to jest, czasami wystarczyły pół centymetra bardziej w lewo czy bardziej w prawo, by historia potoczyła się inaczej. Malala byłaby jedną z tysięcy bezimiennych zamordowanych dzieci, więc na to pytanie chyba każdy musi sobie odpowiedzieć sam.

Red.: Gdyby miała Pani magiczną moc jak Mortimer z „Atramentowego serca” Corneli Funke, co by Pani odczarowała w otaczającym nas świecie?

RP.: Na dziś odczarowałabym pandemię, żebyśmy mogli żyć normalnie, a tak poza tym chciałabym, żebyśmy wszyscy byli bardziej tolerancyjni i lepsi, żeby nie było w nas takiej woli, żeby komuś dokopać, żeby przejść obojętnie obok kogoś, kto potrzebuje pomocy. Żeby wokół nas rozlało się ciepło na widok kogoś w potrzebie, żebyśmy nie kpili, nie drwili, nie oceniali tak łatwo i tak po okładce, często bez zagleśnienia się, tylko tak od razu rzucili pod czyimś adresem komentarze. Abyśmy byli lepsi dla siebie i wtedy świat cały będzie lepszy.

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

Pamiętkowe zdjęcie
redaktorów z pisarką.



Sebastian Pączko, klasa VII a

Minecraft—recenzja gry

Dlaczego Minecraft jest tak wyjątkowy? Ktoś kiedyś powiedział: „To gra, w której wszystko możesz, ale nic nie musisz”. Rzeczywiście tak jest, gdyż po moim doświadczeniu mogę stwierdzić, że tytuł cechuje całkowita dobroć wolność w poczynaniach gracza.

Zanim przejdziemy do opisu gry, przedstawimy trochę jej historię. Autorem pozycji jest Markus Persson, znany także jako Notch. Już jako dziecko programował, a w wieku 6 lat stworzył swoją pierwszą grę na komputerze Commodore 64. Wracając

do Minecrafta, pierwsza publiczna testowa wersja gry została wydana 17 maja 2007 roku. Następnie oficjalnie została wydana na komputery PC 18 listopada 2011. W kolejnych latach ukazały się wydania na konsole i platformy mobilne. Jeszcze przed oficjalną premierą gra zdobyła popularność i wiele nagród. Obecnie jest jedną z najbardziej znanych pozycji w świecie gamingowym. Codziennie w Minecrafta grają miliony ludzi, co widać np. po serwisie YouTube, gdzie gracze zamieszczają swoje przygody w tym klockowym świecie..

A no właśnie klocki. Jak można się domyśleć, jedną z inspiracji powstania gry były właśnie klocki LEGO. Oprócz tego pozycja zawiera w sobie mnóstwo elementów z innych gatunków gier takich jak: FPP, RPG, przygodówki, sci-fi oraz logiczne i strategiczne tytuły gracz sam może stawiać sobie cele, np. pokonanie potwora lub potworów, podbicie jakiegoś obiektu np. wioski czy zamku, budowanie najróżniejszych budowli, eksploracja jaskiń i kopalń, itd.

Świat składa się głównie z bloków, które można wydobywać, budować z nich itp.

W grze jest kilka trybów do wyboru, czyli każdy znajdzie coś dla siebie:

- Survival: zaczynasz grę z pustym plecakiem, a twoim celem jest przeżycie w świecie, w jakim dało ci żyć. Musisz zbierać przedmioty, które możesz potem wykorzystać do zrobienia innych przedmiotów, czyli po prostu rozwijanie się;

- Creative: gracz ma pełny ekwipunek i wiele bloków do budowy. Ma umiejętność latania i niszczenia bloków na jedno kliknięcie (w trybie survival musisz robić narzędzia, im lepsze narzędzie i z mocniejszego materiału, tym szybciej będzie niszczyć bloki i narzędzie będzie trwalsze i mocniejsze);

- Hardcore, czyli taki sam jak survival z tym wyjątkiem że gracz ma zablokowany poziom trudności na hard, i po śmierci nie odrodzi się. Moje zdanie na temat tytułu: produkcja jest bardzo wciągająca i jeśli miałbym ją polecić, to chętnie zachęcam do zagrania. Gra uczy, bawi, rozwija kreatywność, logiczne myślenie, a przede wszystkim można przy niej miło spędzić czas, niezależnie od grupy wiekowej graczy.

Zofia Skawińska, klasa VII b

„Ukochane równanie profesora” - recenzja

Każdego poranka wszystko zaczyna się na nowo. Może profesor nie pamięta, co jadł wczoraj na obiad, ale wspomnienia o majestatycznych wzorach matematycznych dalej żyją. Wie o liczbach wszystko. Ale czy wie tyle samo o ludziach? Gospośia i jej dziesięcioletni syn przekonują się o tym na własnej skórze. Chłopiec zwany piśszczotliwie Pierwiastkiem, rezolutna gospośia i wybitny matematyk, z którym relacje trzeba odnawiać co osiemdziesiąt minut.

Ta trójka musi znaleźć wspólny język, by ułożyć sobie życie. Ale co jeśli nie zawsze będą razem, a życie zaszerwuje im cytryny? „Ukochane równanie profesora” autorstwa Yōko Ogawy, to opowieść o trudnościach życia, matematyce i pamięci. Ta książka została wyróżniona nagrodą Hon'ya Taishō, a do dziś pozostaje bestsellerem współczesnej Japonii.

Liliana Płonka, klasa V b

Książka na miesiąc

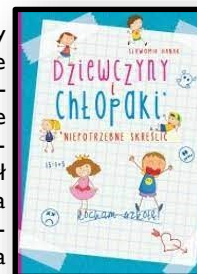
W tym miesiącu chciałabym opowiedzieć Wam o książce, której przygody rozgrywają się w szkole, dlatego ze względu na nasz niedawny powrót do szkolnych murów na pewno z chęcią przeczytacie.

Książka nosi tytuł „Dziewczyny i Chłopaki. Niepotrzebne skreślić.” Opowiada ona o losach Martyny i Grześka (który nosi przezwisko Smalec, z książki dowiedzie się dlaczego), którzy serdecznie się nie znoszą i wciąż ze sobą rywalizują.

Czy to andrzejki, czy próba do jasełek, nie obejdzie się bez kłótni. Pieczenie tortu, po którym trzeba będzie urządzić wiosenne porządki w całym domu? Jeśli wezmą się za nie Smalec i jego tato, czemu nie... Rozmowa kolegów podsłuchana przez Martynę... i już dziewczyny zamieniają się w prawdziwych saperów! Z klasą 3b nie ma nudy! Wspaniała, prześmieszna powieść przygodowa, spod pióra mieszkańca Raciborza!

Sławomir Hanak

Mieszka w Raciborzu. Napisał już dwa tomy powieści „Dziewczyny i Chłopaki”, które zostały dostrzeżone na II konkursie Literackim im. Astrid Lindgren, a także „Lipcowe przypadki Agatki”, oraz trylogię science-fiction pt. „Astropodróż Ariela”. Kiedyś był wokalistą amatorskiej grupy rockowej, dla której pisał teksty. Uwielbia lotnictwo, muzykę, oraz swoją córkę Martynę, dla której na każde urodziny pisze nową książkę.



Anna Kubiak, klasa VII b

„Gardziel Smoka” - recenzja

Książka „Gardziel Smoka”, którą napisał Frank E. Peretti, to pierwsza część cyklu „Przygody rodziny Cooperów”. Opowiada o niebezpiecznych przygodach i tajemniczych intrygach. Bohaterami są Jay i Lila Cooperowie, którzy towarzyszyli ojcu w niejednej wyprawie archeologicznej, jednak to, co przeżyli tym razem, zdarzyło się im po raz pierwszy. Podczas wyprawy w głąb mrocznej, niezbadanej i mroźnej krew w żyłach groty, nie potrafią opędzić się od myśli o losie swych poprzedników, którzy tak jak i oni próbowali wejść do groty i odszukać tajemnicze wrota. Męczyła ich myśl, że uczestnicy wypraw uciekali w popłochu, tracili zmysły albo ginęli straszliwą śmiercią. Czy jednak ich obawy są słuszne? Co naprawdę znajduje się za tajemniczymi wrotami? Niezwykłe bogactwa czy tajemnicze zło? Nasi bohaterowie zobowiązują się do odnalezienia klucza i rozszyfrowania neupuriańskiej legendy. Jedno wiedzą na pewno: walczą na pierwszej linii duchowego konfliktu z siłami ciemności. Czy jednak uda im się pokonać tajemniczą siłę kryjącą się za potężnymi wrotami w Gardzieli Smoka? Książka wywarła na mnie duże wrażenie. Podczas czytania towarzyszyło mi wiele emocji, zarówno niepokój, jak i ciekawość. Powieść zapiera dech w piersiach i jest godna polecenia. Wartka, pełna niebezpiecznych przygód akcja sprawia, że można dostać gęśiej skórki. To z pewnością fascynująca lektura na wakacje!

Rike Szaroj, kl. VI

Lektura na wakacje **O spotkaniu Zindenoka z Prometeuszem**

W bardzo, bardzo odległych czasach, gdy na świecie wiele rzeczy, zjawisk i sytuacji było niezrozumiałych, ludzie wierzyli w różne bóstwa, różne religie, wierzenia, mity i podania. Szerzyły się one po świecie, zyskując kolejnych wyznawców, tłumacząc jednocześnie wszelkie zjawiska zachodzące na ziemi. Jednym z nich jest mit o Prometeuszu.

Rzecz miała miejsce u wybrzeży rzeki Tyflos, płynącej niezmiennie od wieków wąwozem Topolia na greckiej wyspie noszącej nazwę Kreta. Pilnie strzeżoną tajemnicą po dziś dzień jest fakt, że rzeka Tyflos składa się z boskich łez, które bogowie greccy ronią podczas smutków, chcąc tym samym oddalić smutek ze swoich boskich posiadłości. Poza tym, warto wiedzieć, że wody Tyflos swoją cudowną mocą nawadniają okoliczne ziemie Krety, czyniąc je niezwykle żyznymi. To właśnie z tej rzeki Prometeusz zaczerpnął jej cudownych łez i wymieszał z gliną znajdującą się na jej dnie, by uczynić stworzenie bliskie bogom- człowieka...

Początkowo Prometeusz nie był zadowolony ze swojej pracy, no bo niby stworzył prawie boga, ale był on jakiś nie do końca taki, jaki być powinien. Męczyło go przebywanie z ludźmi i uczenie ich nowych czynności. Zaczął więc trochę uciekać od nich, jednak ludzie cały czas Ignęli do niego. Po bliższym poznaniu Prometeusz jednak spostrzegł, że w sumie ludzie nie są tacy słabi, jak początkowo myślał. Zauważył, iż ludzie są bardzo dobrzy, serdeczni, mili, opiekuńczy i radośni. W końcu tak bardzo ukochał ludzi, że zapragnął, by posiadli jakąś niezwykłą moc, niezwykłą umiejętność. Długo zastanawiał się, co to mogłoby być, bowiem mimo pozytywnych cech, stworzeni przez niego ludzie posiadali również wiele wad na przykład nie byli tak wytrzymali jak bogowie, nie potrafili latać i działać cudów, mieli problem z podejmowaniem decyzji i co najważniejsze- lubili komplikować sobie codzienność. Nie ukrywając- daleko im było do boskich istot. Właściwie to ludzie tylko wyglądem przypominali bogów. Jednakże ich prostota serca urzekła Prometeusza. Zapragnął więc jeszcze bardziej, by dodać im jakąś szczególną, wyjątkową i unikatową umiejętność, taką, jakiej nie posiada żaden bóg. Narodził się z bratem Epimeteuszem, specjalistą w zakresie boskiej magii i ten poradził mu, by pomyślał o tym, by wyposażyc ludzi w umiejętność zamieniania zła w dobro. Brat zasugerował, że w ten sposób ludzie unikną wielu wojen i cierpień. Prometeuszowi spodobał się ten pomysł i zaczął gromadzić potrzebne składniki do wykonania zaklęcia. Miał już tęczowy pył z nieba i zapach ciemności z Hadesu, świetlistość uśmiechu Afrodyty, temperaturę gniewu Zeusa, zapach ziemskich łąk, włos Nefretete i płatki akacji. Jedyne czego mu brakowało, to ogień- w nim bowiem wszystkie składniki miały się połączyć... Miejscem, gdzie mógłby zdobyć ogień, był Olimp. Jednakże ogień był pilnie strzeżonym dobrem, słudzy Afrodyty pilnowali go nieustannie, by nie zgasał. Afrodyta wyjątkowo nie lubiła chłodu oraz zimna. Pewnej jednak nocy Prometeusz wykorzystał chwilową nieuwagę strażników i prędko ukraść płonącą pochodnię, po czym jeszcze prędzej uciekał w dół Olimpu. Los chciał, iż potknął się niefortunnie, pokoziołkował i runął na ziemię u podnóża Olimpu, upuszczając tłąc się pochodnię, która po zetknięciu z trawą pokrytą rosą... zgasła na zawsze. Prometeusz gorzko zapłakał, nie mógł się pogodzić, iż nie wykona swojego zadania. Kiedy tak płakał, zauważył zbliżających się w jego stronę najwybitniejszych bogów z Zeusem na czele. Mieli wściekłe miny. Dostrzegł Zindenoka- najsurowszego sędziego na Olimpie. Wiedział, że jego życie właśnie dobiega końca, bo czeka go stracenie.

Zindenok orzekł, iż Prometeusz zostanie wygnany na najbardziej zachodnią część Krety, gdzie Tyflos ma swoje ujście i gdzie kończy się wąwóz Topolia- Krainę wiecznego Cienia. Kraina ta była miejscem, gdzie słońce nigdy nie świeciło, wydawać by się mogło, że miejsce to stanowi wielka przestrzeń złowrogiemu cienia. W miejscu tym Zindenok wielu już bogów pozbawił życia, tylko dla nielicznych był trochę bardziej łaskawy i odebrał im tylko boskie moce... Prometeusz jednak nie miał wątpliwości co do tego, jaki go czeka kres. Wiedział i doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, iż za chwilę zostanie stracony, że od śmierci dzielił go już tylko minuty...o ile nie sekundy. Tak się też stało. Prometeusz w otoczeniu bogów wszystkich narodowości został zesłany do krainy cienia. Na nic zdały się tłumaczenia po drodze, że miał dobre intencje, że chciał zadbać o pokój i dobro na ziemi. Zindenoka kompletnie to nie obchodziło. Po dotarciu na miejsce Prometeusz osunął się na kolana i gorzko zapłakał. Patrzył na otaczającą go otchłań ciemności, wsłuchując się w głąbłą ciszę, szukając sposobności, by przetrwać. Wydawało mu się że serce wskutek cierpienia zaraz się wyrwie z jego wnętrza, a dźwięk jego bicia słyszalny jest na całej Krecie. W pewnym momencie usłyszał szelest, a następnie dostrzegł ludzi biegnących z odsieczą w jego stronę. Wśród bogów doszło do poruszenia, nie wiedzieli czego się spodziewać, ponieważ jak dotąd nie poznali bliżej żadnego człowieka.

Ludzie biegli przy akompaniamencie wojennych okrzyków w stronę Prometeusza, uwolnili go z objęć bogów i przenieśli na pobliską plażę. Następnie zaczęli walczyć z bogami, jednak ich umiejętności były niewystarczające na taką bitwę. Wiele ludzi poginęło, kiedy Prometeusz donośnym głosem krzyknął: „Dostyc tego!!!” i pochylił się nad swoimi ofiarami, roniąc łzy bólu i cierpienia. Bogowie oniemieli, widząc płaczącego Prometeusza nad ciałami przyjaciół. Zrozumieli, że ta walka kompletnie nie miała sensu, że ludzie narażali swoje życie, by ratować Prometeusza, a i samo jego ukaranie nie miało najmniejszego powodu- no bo za co karać, za to, że chciał, by ludzie czynili dobro???

Zindenok podeszedł do Prometeusza, objął go ramieniem i nakazał mu spojrzeć w swoje oczy, po czym powiedział pełne dobra słowa: „Przepraszam, wybac mi, że nie dostrzegłem twojej dobroci” i zaczął podchodzić do każdego człowieka i wskrzeszać go. Prometeusz własnym oczom nie wierzył! Wszyscy jego przyjaciele znów byli żywi! Radości nie było końca! Prometeusz zrozumiał, że ludziom nie jest potrzebna moc czynienia dobra, ponieważ oni tę moc mają w sercu, uratowali go przed niesłusznym skazaniem.

Zindenok wszak wskrzesił każdego człowieka, jednak odcień piasku na plaży, który przybrał odcień różu od krwi poległych, pozostawił niezmieniony na pamiątkę tego wydarzenia oraz ku przestrodze kolejnym pokoleniom, by pamiętali o zgodnym życiu. Trwałość koloru Zindenok zawarł w zaklęciu „Elafonsi”- odtąd za każdym razem, gdy ktoś wypowie to słowo, trwałość różowych piasków jeszcze bardziej się utrwała. Z czasem tym zaklęciem nazwana została właśnie ta plaża, która po dziś dzień zachowała swoją barwę.

Tego wieczoru odbyło się huczne ucztowanie na Olimpie, oczywiście z ludźmi w roli głównej. Wydarzenie znad brzegu Tyflos dało początek nowej erze - erze gorącego z dobroci człowieka, bowiem między bogami a ludźmi pojawiła się więź bliskości i od tej pory życie ich było zgodne. Pamiątką tego wydarzenia oprócz Elafonsi jest ogień - symbol zgody, pamięci i dobrych intencji między bogami a ludźmi.

